

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

Budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych w komisji sejmowej Marszałek Piłsudski nie chce narażać powagi munduru oficerskiego na nieodpowiedzialne ataki sejmowe

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej sprawozdawca budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych, poseł Kościalkowski, złożył następujące oświadczenie:

„Marszałek Piłsudski, minister Spraw Wojskowych, udzielił mi, jako referentowi, wszystkich potrzebnych danych, dotyczących mego referatu.

Jednocześnie polecił mi, aby Ministerstwo i wszystkie jego służby oraz departamenty jaknajszczerzej poinformowały mnie o swoich zamierzeniach i pracach.

P. Marszałek Piłsudski wyjaśnił mi jednocześnie, że jeżeli sam nie będzie na Komisji Budżetowej i jeżeli nie przyśle swoich przedstawicieli, to tylko dlatego, że obawia się, iż na posiedzeniu Komisji mogłyby zajść przykre incydenty obraźliwego ustosunkowania się do oficera jako takiego i, nie chcąc wywoływać konfliktu przez ostre reagowanie, tak jak tego honor oficera wymagałoby, nie chce być osobiście, jak również przystać swoich przedstawicieli na Komisję.

W sprawie powyższej rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele prawie wszystkich stronnictw, reprezentowanych na Komisji.

W konkluzji przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi wnioskami.

Wniosek o odroczenie komisji odrzucono, przyjęto zaś trzy inne demagogicznie brzmiące, wnioski, w których dano powierzchowny wyraz swemu rozczarowaniu.

Następnie Komisja przystępuje do obrad nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych, który przyjęto i przewodniczący zarządza 10-minutową przerwę.

Po przerwie przewodniczący poseł Byrka omówił jeszcze sprawę wniosku o zmianę

regulaminu Sejmu w przedmiocie zgłaszania wniosków budżetowych.

Poseł Holyński postawił wniosek o ponowny wybór podkomisji dla zbadania sprawy dostaw podkładów drzewnych dla Ministerstwa Komunikacji. Podkomisja ma się składać z 5 osób i referenta. Na wybór podkomisji zgodzono się, a skład osobowy ustalony będzie na następnym posiedzeniu. Pożemne posiedzenie wobec spóźnionej pory odroczone do jutra do godz. 10.30.

ZDOBYLIŚMY ZAUFANIE OPINII ŚWIATA cierpliwością, konsekwencją i wytrwałością Przemówienie min. Zaleskiego o Litwie, Niemczech i Sowietach

Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczęły się obrady komisji zagranicznej pod przewodnictwem pos. J. Radziwiła (BB).

Komisja załatwiła najprzód 5 rozmaitych projektów ustaw ratyfikacyjnych, traktatów, konwencji i umów międzynarodowych.

O godzinie 12 minister Spraw Zagranicznych Zaleski, przystąpił do wygłoszenia bardzo obszernego expose o położeniu międzynarodowym.

Podajemy najistotniejsze momenty tego przemówienia.

Podstawą postępowania Polski w stosunku do Litwy jest **cierpliwość, wytrwałość i konsekwencja**. Te metody działania są na ogół mało efektywne, ale zawsze niemal — jedynie skuteczne. Inne metody działania w stosunku do Kowna są niewskazane.

Dzięki tym metodom działania pozyskaliśmy zaufanie ogromnej części opinii świata.

Senat amerykański ratyfikował pakt Kelloga

NOWY JORK, 15.1. Donoszą z Waszyngtonu, iż w dniu dzisiejszym senat amerykański ratyfikował pakt Kelloga za zastrzeżeniem, iż doktryna Monrogo pozostanie nienaruszona, oraz że Ameryce przysługuje prawo prowadzenia wojny odczepnej. (ATE)

Grypa w Danji i Norwegii

PARYŻ, 15.1. Donoszą z Kopenhagi, że epidemia grypy w Danji i Norwegii szerzy się z przerażającą szybkością.

W Norwegii w ciągu ostatniego tygodnia zapadło na gripę od 2000 do 3000 chorych. Szpitale są przepełnione. Jednakże epidemia ma przebieg łagodny. (ATE)

PRÓBA REFORM W AFGANISTANIE NIE UDAŁA SIĘ Amanullah opuszcza tron i wyjeżdża do Paryża Korona spocznie na skroniach brata Amanullaha

W dniu 13 b. m. rozlepione zostały na murach Kabulu plakaty, oznajmiające, iż król Amanullah rzeka się tronu na rzecz starszego swego brata. Ostatni ten manifest królewski jest smutnym zakończeniem pięknej ery Afganistanu — okresu panowania tego najbardziej współczesnego z pośród egzotycznych monarchów.

Amanullah Szach objął panowanie w roku 1919. Pierwsze lata jego rządów były okresem zmagania z nieubłaganiem konserwatywnym wyższych dostojników Afganistanu.

Dziesięć lat panowania wielkiego reformatora tej górskiej krainy, to okres wielkich wysiłków ku uwspółcześnieniu i uprzemysłowieniu Afganistanu.

Szereg reform społecznych, nowoczesnie zorganizowana armia, usprawniona administracja i zapoczątkowanie szkolnictwa — oto plon dziesięcioletnich rządów tego władcy.

Wszystkie te reformy, zmierzające do świetności i dobrobytu kraju, odbiły się szerokim echem w całym świecie muzułmańskim, jednak w samym Kabulu znalazły wielu przeciwników.

Na czele spisku oponentów stanął angielski pułkownik Lawrence, awanturnik polityczny, którego sprytowi i znajomości organizacji zawdzięczają powstanie swój sukces i wreszcie — abdykację króla Amanullaha.

Na tronie królewskim zasiadzie obecnie starszy brat Amanullaha Inawatullah, znany pod nazwą „Mun es Saltanek”, urodzony w r. 1888, żonaty z siostrą królowej Suryi, którą tak niedawno jeszcze witała Warszawa.

Ustępujący król Amanullah dzieli losy tych wielkich reformatorów i odnowicieli, któ-

rzy nie mogli się doczekać owoców swej pracy. Jednak ziarno raz zasiane wszędzie napewno w sercach ludu afgańskiego i reformy, których ideją przewodnią jest miłość Ojczyzny — prędzej czy później wydadzą owoce.

LONDYN, 15.1. (Tel. własny). Afgańskie poselstwo w Londynie wydało oficjalny komunikat, który potwierdza rezygnację Amanullaha z tronu w następującej formie: Wskutek wewnętrznych rozterek w kraju król Amanullah z patriotyzmu i własnej dobrej woli

zrezygnował z tronu, oddając go swemu starszemu bratu księciu Inawat Ullah. Istniejące z Afganistanem dyplomatyczne stosunki powinny być bez zmiany podtrzymane.

LONDYN, 15.1. Według krążących pogłosek, były król Amanullah postanowił zamieszkać na stałe we Francji. (ATE)

KAIRO, 15.1. Wszyscy oficerowie wojska afgańskiego złożyli w dniu dzisiejszym uroczystą przysięgę na wierność nowemu władcy. Amanullah miał się podobno zobowiązać nie prowadzić żadnej polityki

Świetny sukces Gerbicha w Brazylii Rozentuzjasmowany tłum na rękach wyniósł łodzianina z sali

Łodzianin, Jan Gerbich, odniósł nowy sukces na ringu w Brazylii, walcząc z cięższym o 5 kg. mistrzem marynarki wojennej Brazylii — Manuelem Conseicao.

Przez cały czas walki Jan Gerbich ma techniczną przewagę. W 5 starciu udaje się łodzianinowi silnym ciosem w „plexus solaris” rozciągnąć przeciwnika do „9” na deski ringu, z której to sytuacji wybawia mistrza Brazylii gong.

W dalszych dwóch starciach Brazylijczyk miał się już na ostrożności. Inicjatywa spoczywa w dalszym ciągu w rękach Gerbicha. Po siedmiu starciach, jury ogłosiło walkę za nierozstrzygniętą. Decyzja ta spotkała się z gorącym sprzeciwem publiczności. Odezwały się głośne protesty, aby zastużone zwycięstwo przyznać Gerbichowi. Rozen-

tuzjasmowany tłum na rękach zaniósł Gerbicha do domu.

Jak się później okazało, Gerbich ukrył przed wszystkimi, że staże do walki z niewygojonem jeszcze i bardzo złośliwym zapaleniem pod lewą pachwiną. Jeśli zważywszy wszystkie okoliczności, jak: początkowa sympatja widowni dla przeciwnika, jego znacznie korzystniejsze warunki fizyczne, oraz niedyspozycję Gerbicha, jasnym się stanie pełnowartościowy sukces Polaka. Tylko żelaznej woli zawdzięczać może Gerbich swoje wyniki. Najważniejszym bodaj jego sukcesem, jest sympatja publiczności, której do gustu przypadł fair styl walki Janka.

Jak się dowiadujemy, w nieustalonym jeszcze terminie odbędzie się rewanżowe spotkanie obu przeciwników.

Rada Ligi Narodów rozumie już, iż spór polsko-litewski na terenie Ligi stał się już dziu właściwie sporem między Radą a Litwą.

Minister Zaleski spodziewa się zrozumienia ze strony Litwy, że rząd litewski walczy w tej chwili nie z Polską, narzucającą jej jakoby gwałtem normalne stosunki z sobą, lecz z rozwojem współczesnego życia międzynarodowego, z potężnymi moralnymi siłami, które dążą do bratania narodów, a nie do ich dzielenia. Minister nie wątpi, że Polska dojdzie do przyjaznego, sąsiedzkiego współżycia z Litwą.

Praca nad zbliżeniem Polski i Niemiec idzie nad wyraz powoli i spotyka na swej drodze poważne przeszkody.

Powodów tej powolności minister Zaleski dopatruje się w opinii publicznej obu narodów, zarówno Niemców jak i Polaków, którzy pamiętają udział Prus w rozbiorach, długie lata ucisku i wreszcie stanowisko Niemiec po naszym zmartwychwstaniu.

W Polsce istnieje więc w stosunku do Niemiec nieufność, ale bynajmniej nie nienawiść. Ta niechęć dałaby się zapewne drogą powstania nowych pozytywnych faktów w stosunkach polsko - niemieckich usunąć.

Opinia publiczna polska, przekonany jestem, przygotowana jest do dokonania takiego zwrotu. Inaczej jednak, zdaje mi się, sprawa się przedstawia w opinii publicznej niemieckiej. Rozpowszechniona w Niemczech propaganda na rzecz rewizji wschodnich granic Rzeszy nie tylko jest poważną przeszkodą do pożądanego przez Polskę zbliżenia z Niemcami, lecz również przeszkodą do ogólnej stabilizacji stosunków Europy.

Stwarza ona w opinii niemieckiej szkodliwą iluzję możliwości pokojowej rewizji granic, iluzję, która jednak w pewnych warunkach może spowodować poważne komplikacje narodowe.

Drugą poważną przyczyną, że stosunki polsko - niemieckie nie układają się tak, jakbyśmy tego pragnęli, jest zagadnienie mniejszościowe.

— Rad jestem — podkreślił minister Zaleski, — iż na ostatniej sesji Rady Ligi w Lugano p. minister Stresemann obiecał zainicjować rozważanie Rady na temat zagadnień mniejszościowych. Mam nadzieję, że p. Stresemann obietnicy swej dotrzyma.

Następnie p. minister Zaleski przeszedł do omówienia propozycji sowieckiej w związku z paktem Kelloga, podkreślając, że nikt nie może mieć najlżejszej nawet wątpliwości co do życzliwego ustosunkowania się Polski do możliwości regionalnego wejścia w życie tego paktu w Europie Wschodniej.

Pierwsze poświęteczne posiedzenie Sejmu obradowało nad wnioskiem klubu B. B. dotyczącym rewizji konstytucji

Marszałek doniósł Izbie o zwolnieniu z urzędu ministra Sprawiedliwości p. Meyszto wicza i mianowaniu p. Cara oraz o wycofaniu przez ministerstwo Sprawiedliwości wniosku o wydanie posłów Chama (Selrob-lewica) i Leszczyńskiego (Klub Ukraiński), wreszcie o złożeniu mandatu przez posła Sochackiego (komunista).

Następnie izba w pierwszym czytaniu odesłała do komisji skarbowej trzy projekty ustaw: 1) o zmianie parceli państwowej na parcelę związku komunalnego w Starogardzie, 2) o upoważnienie ministra skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki państwowej do wysokości 100 milionów złotych w złocie, 3) o przedłużeniu terminu składania zgłoszeń o przeliczenie wkładek oszczędnościowych w P. K. O.

Z kolei izba przystąpiła do sprawozdania komisji konstytucyjnej w sprawie wniosku klubu BB dotyczącego rewizji konstytucji oraz do sprawozdania komisji regulaminowej w sprawie dodatkowego regulaminu obrad sejmu w związku z rewizją konstytucji. Obie te sprawy postanowiono traktować łącznie.

Pierwszą z nich referował poseł Piłsudski (BB), który podkreślił, że sejm obecny powołany jest do pierwszej rewizji konstytucji, której dokonał sam, bez udziału senatu, większością 3/5 głosujących.

Klub BB wniósł wniosek o przystąpienie do rewizji konstytucji, a na komisji konsty-

tucyjnej poseł Makowski uzasadniał, czem rewizja konstytucji różni się od zmiany konstytucji. Przy rewizji przedmiotem ma być sama ustawa konstytucyjna, gdy przy zmianie — wnioski rządu lub poselskie.

Komisja była jednak zdania, że w obu wypadkach przedmiotem obrad mają być tylko wnioski. Komisja nie wyznaczyła żadnego terminu na zgłaszanie takich wniosków, aby umożliwić ich stawianie w ciągu całego postępowania rewizyjnego. Odrzuciła też żądanie, aby czynniki powołane zgłosiły w określonym terminie wnioski o zmianę konstytucji.

Poseł Piasecki (BB) referował następnie wniosek komisji regulaminowej w sprawie uzupełnienia regulaminu dla rewizji konstytucji. Do projektowanych uzupełnień weszły zasadnicze postanowienia: że prace sejmu nad rewizją konstytucji mają być dokonywane na podstawie konkretnych wniosków oraz, że do zgłoszenia tych wniosków wymagane są podpisy 111 posłów i zapowiedź zgłoszenia na dwa tygodnie przedtem. Następnie przyjęto postanowienie, że kwalifikowana większość 3/5 głosów przy obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów wymagana jest tylko przy trzecim czytaniu rewizji konstytucji. Natomiast w pierwszym i drugim czytaniu wystarczy zwykła większość.

Po przemówieniach posłów Komarnickiego, Bagińskiego, Libermana, Dąbskiego i Winarskiego, Sejm odroczył się do dnia 22 bm.

Ruch na kolejach utrudniony

Z powodu zasp śnieżnych pociągi przychodzą z znacznym opóźnieniem

WARSZAWA, 15.1. Ostatnie śnieżyce, które spowodowały duże trudności ruchowe we wschodnich dyrekcjach kolejowych, dają się jeszcze ciągle we znaki.

W radomskiej dyrekcji kolejowych na liniach Lublin — Rozwadów, Rejowiec — Rawa Ruska, Zawada — Włodzimierz Wołyński i Kiverce — Szabercówka kursują pociągi dzięki oczyszczeniu torów przez plugi od-

śnieżne. Pociągi osobowe przybywają do dyrekcji radomskiej z dyrekcji lwowskiej z kilkugodzinnym niejednokrotnym opóźnieniem. Tak samo i pociągi towarowe.

W gdańskiej dyrekcji kolejowej śnieg nie pozwolił na kursowanie pociągów na linii Gdańsk — Sopoty — jedenastu pociągów, Gdańsk — Nowy Port — 2 pociągów, Gdańsk — Praust czterem pociągów. Pozatem na całym szeregu linii lokalnych pociągi opóźniają się, od 25 do 100 minut. W północnym okręgu dyrekcji gdańskiej zamieć śnieżna trwa.

W warszawskiej dyrekcji kolejowej na prawym brzegu Wisły ruch normalny. Dyrekcja posiada połączenia telefoniczne tylko do Skierniewic wskutek zniszczenia przewodów kolejowych linii telefonicznych przez wichurę.

W dyrekcji kolejowej lwowskiej, krakowskiej i stanisławowskiej na wielu liniach lokalnego znaczenia ruch wstrzymany, aż do czasu oczyszczenia torów ze śniegu.

W dyrekcji kolejowej katowickiej i poznańskiej ruch normalny. (PAT)

Anglja interesuje się polskim lnem

Od kilku tygodni angielski rynek lniany interesuje się coraz więcej lnem polskim.

Przedsiębiorcy angielskie uważają, że towar idący z rynku wolno-handlowego, jakim jest dla lnu Polska, będzie można uzyskać na lepszych warunkach, niż towar pochodzący z rynków monopolistycznych.

W ciągu najbliższych kilku dni nadejdą do Anglii pierwsze próbne transporty polskiego lnu.

Marszałek Foch poważnie chory

PARYŻ, 15.1. Stan zdrowia marszałka Focha budzi poważne obawy. Marszałek jest ogromnie osłabiony i potrzebuje zupełnego wypoczynku. Działalność serca daje również podstawy do obaw tem większych, że marszałek liczy 77 lat. Wczoraj wieczorem w stanie zdrowia chorego nastąpiła lekka poprawa. Przy łóżu Focha czuwa sześciu lekarzy. (ATE)

Mrozy w Ameryce

W Chicago zmarło 9 osób

NOWY JORK, 15.1. Nowa fala mrozów nawiedziła środkowo-zachodnie stany amerykańskie.

W Chicago temperatura spadła do 27 stopni poniżej zera. W mieście zmarło 9 osób. 4.000 osób zaś, pozbawionych dachu, musiały się zaopiekować władze miejskie.

Z powodu ogromnych zasp śnieżnych i nadzwyczaj ostrych mrozów ruch kolejowy jest na wielu liniach przerwany lub znacznie ograniczony.

Fala zimna dała się również odczuć w Nowym Jorku, gdzie zanotowano jeden wypadek zmarznięcia.

Włochy dążą do stworzenia bloku państw wschodnich

Podsekretarz stanu Grandi o trójporozumieniu włosko-grecko-tureckim

WIEDEN, 15.1. Donoszą z Aten, że włoski podsekretarz stanu Grandi, który przyjechał tu w celu oddania wizyty Venizelosowi przyjął przedstawicieli prasy.

W czasie konferencji jeden z dziennikarzy zapytał go o możliwości zawarcia trójporozumienia włosko-grecko-tureckiego. Grandi odpowiedział, że można żywić uzasadnioną nadzieję, że prędzej czy później do takiego porozumienia dojdzie.

Włochy potrzebują pokoju celem przeprowadzenia do końca wielkiego dzieła przebudowy wewnętrznej. Jest rzeczą niewątpliwą, że porozumienie pomiędzy Włochami i

Grecją a Turcją byłoby niezwykle cenne dla konsolidacji pokoju.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące stosunku Włoch do Ligi Narodów, Grandi oświadczył, że zarzuty, stawiane Włochom jakoby lekcewały Ligę są niesłuszne.

Obecność w Genewie tak poważnego męża stanu jakim jest senator Scialoja dowodzi najlepiej o stosunku Włoch dla tej instytucji.

Również zarzuty rzekomej tajemniczości polityki Włoch jest nie słuszny. Polityka gabinetu rzymskiego jest jasna. Dąży ona konsekwentnie do stworzenia bloku państw wschodnich celem zabezpieczenia pokoju. Podróż Grandiego do Angory i Aten jest właśnie etapem na tej drodze. (ATE)

Kłeska komunistów w wyborach do sowietów wsielskich

MOSKWA, 15.1. Prasa sowiecka podaje częściowo wyniki wyborów do Sowieców, dokonane w rozmaitych częściach Rosji sowieckiej.

Nie bacząc na straszny teror ze strony organizacji komunistycznych i administracji, wybrano do rad wiejskich prawie wszędzie większość średniozamożnych włościan, a w

dość licznych wypadkach nawet tak zw. „kułaków”. Niektóre sowiety wiejskie są całkowicie opanowane przez kułaków.

Liczba komunistów w nowych sowietach waha się około 20 proc. Niektóre sowiety wiejskie są całkowicie opanowane przez zamieszkałych włościan.

Nowa porażka hokeistów polskich

Europa Canadians — A. Z. S. 6:1

Znowu smutna dla naszego sportu wiadomość. Znana z dotychczasowych sukcesów zagranicznych drużyna hokejowa Akademickiego związku sportowego z Warszawy poniosła wczoraj dotkliwą porażkę od kanadyjskich, zamieszkałych w Europie, zgrupowanych w drużynę „Europa Canadians” w stosunku 1:6 (0:4, 0:4, 1:1).

Trudno nam narazie osądzić z lakonicznych wiadomości telegraficznych, co było właściwą przyczyną przegranej.

Jak głosi depesza PAT gracze nasi przemęczeni byli podróżą, a na porażkę miał wpływ fakt, że AZS w drugiej połowie grał pod słońce.

Dość jeszcze do tego należy, że drużyna nie wystąpiła w pełnym składzie, brakowało bowiem najlepszego gracza Tupalskiego.

Chcemy wierzyć, że w następnych spot-

kaniach hokeiści nasi zdobędą się na maksimum ambicji i zrehabilitują się po wczorajszej przegranej.

Filja Teatru Miejskiego przy ulicy Drewnowskiej

Gwałtu, co się dzieje!

Komedja w 3 aktach M. Fredry.

Cicho i bez rozgłosu odbyło się inauguracyjne otwarcie filii „Teatru Miejskiego” powstającego pod sprężystem i pełnym zrozumienia kierownictwem dyr. Gorczyńskiego.

Nowa ta placówka teatralna powstała przy ulicy Drewnowskiej w gmachu szkoły powszechnej Bolesława Chrobrego. Przeznaczona ona została dla tych najszerzych mas społeczeństwa, które z wielu względów nie mogą korzystać z przedstawień w „Teatrze Miejskim” przy ulicy Cegielnianej. Tak ceny, jak i repertuar nowej filii, w której widowiska odbywać się będą raz na dwa tygodnie, dostosowano do potrzeb i wymogów ogółu.

Na otwarcie dano wesołą komedję Fredry „Gwałtu, co się dzieje”.

Bezpretensjonalna ta sztuka została wystawiona z ogromną starannością i nakładem pracy. Artyści: Dąbrowska, Korzelska, Jakubińska, Mroziński, Woszczerowicz, Michalak, Staszewski, Hajduga i Dąbrowski uczynili wszystko co leżało w ich mocy, by z fredrowskiej komedji wydobyć maksimum humoru i efektu.

Oceniała to publiczność, przyjmując sztukę i wykonawców nader gorąco.

Nowej placówce kulturalnej, której powstanie, jest nowym dowodem inwencji i szerokiej inicjatywy obywatelsko-artystycznej dyr. Gorczyńskiego, życzymy pomyślnego rozwoju.

H.

WAŻNE DLA URZĄDZAJĄCYCH PRZYJĘCIA.

Zarząd Cechu Kuchmistrzów poleca wykwalifikowanych kuchmistrzów przy urzędowaniu przyjąć, bali i maskarad.

Informacyj udziela starszy Cechu — p. Wł. Maciński, Kilińskiego 78, tel. 78-50.

Groźna katastrofa kolejowa w Anglii



Dantejski obraz miejsca katastrofy pod Aschurch, o której przed paru dniami donosiło „Hasło”.

Dokument z niedawnej przeszłości

Egzamin patriotyzmu przemysłowców łódzkich
Dla „zbawienia Polski” potentaci przemysłu płaszczyli się przed carem

Częstokroć słyszy się u nas słowo „patriota” używane jako argument na wszelkiego rodzaju zarzuty.

Słowa tego użyli nasi przemysłowcy, kiedy to w walce ze straszakiem etatyzmu, sięgnęli aż do dna serc swoich, i oburzeni zarzutem braku patriotyzmu, ogłosili urbi et orbi, że zawsze byli znakomitymi patriotami.

Na marginesie oświadczenia naszych przemysłowców o ich „wielkim i stałym patriotyzmie” „Kurjer Czerwony” zamieszcza wielce ciekawy dokument.

Dokument ten pochodzi z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy to „Najjaśniejszy Pan” — cesarz rosyjski Mikołaj II, wraz ze swą „Najdostojniejszą Małżonką” odwiedzić „raczył” Królestwo Polskie.

Powstał wówczas „samorzutnie” komitet przyjęcia „Najjaśniejszego Pana Mikołaja II, cesarza Wszechrosji, Króla polskiego, Wielkiego Księcia Litewskiego itd.

Przewodniczył komitetowi margrabia Wielopolski, sekretarzował hrabia Adam Zamoyński.

Przybycie do Polski Mikołaja II zaiste jest wielką uroczystością.

Jakże się nie cieszyć!?

Blask epoletów, barwne mundury rosyjskie, jakże ładnie rysują się na tle Zamku królewskiego, na tle Belwederu.

Dawno już zgasła łuna pożaru Pragi, jęk rzęzi suworowskiej zagłuszył hymn „Boże Cara chrań!”.

Złodowaciały szlak, którym pędzono na Sybir bojowników o niepodległość, zroszony krwią katowanych bohaterów, przysłoniła postać „miłościwie nam panującego króla polskiego Mikołaja II”.

Więc dla uczczenia tej radosnej chwili, komitet postanowił zbierać składki.

„Zastrzegam się, że składki zbierają się bez udziału władz administracyjnych” — pisał margrabia Wielopolski.

A więc nawet tego wytłumaczenia nie zostawili sobie panowie z komitetu, że i „rewirowy” wydebił po 3 ruble z mniejszych i po 100 z większych. Wówczas możnaby mówić o przymusie...

Niel! My sami bez przymusu. Sami do stóp wchodniego chana składamy, co możemy.

Oczywiście powstały wszędzie komitety. Łódź również nie pozostała w tyle. Skład łódzkiego komitetu był następujący: prezes Edward Herbst. Członkowie: Izrael Poznański, Karol Scheibler, Ludwik Geyer, dyr. Ju-

lusz Borst (Zgierz), Stanisław Lorenz (Zgierz), Karol Bartke (Tomaszów) i Teodor Ender (Pabjanice).

Przemysłowcy łódzcy zdali egzamin patriotyzmu. Zawsze byli za „Najjaśniejszym Panem”.

POLACY NA ŁOTWIE

Z życia rodaków naszych w Dynaburgu

Żywotność organizacji polskich. „Związek Polaków” na Łotwie. Polska Szkoła Rzemieślnicza. Polskie Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczyńności

Dynaburg, w styczniu 1929 r.

Wstępując w nowy rok, życzyliśmy tu sobie nie tylko pomyślności osobistej, lecz również i pomyślnego biegu spraw polskich na Łotwie. Zyczyliśmy sobie wzajem, aby tutejsza mniejszość polska — zawsze lojalna wobec państwowości łotewskiej — mogła w pełni korzystać z przysługujących jej praw i mieć zapewnione normalne warunki rozwoju społecznego i narodowego. Nieraz wypadało nam o to walczyć, a i w przyszłości też pewnie będziemy musieli swoich praw bronić. Pierwszym więc zasadniczym warunkiem utrzymania naszego stanu posiadania na Łotwie jest i pozostanie nadal wewnętrzna spójność i zgoda wespółdziałanie ludności polskiej.

Ten stan rzeczy wkłada szczególnie ważne zadania na tutejsze organizacje polskie, w pierwszym rzędzie na Związek Polaków na Łotwie. Rozwija się on pomyślnie, łącząc w kilkudziesięciu filjach coraz większą liczbę rodaków. Nasza dyneburska filja w ciągu ubiegłego roku zwiększyła liczbę członków prawie o jedną trzecią i jest obecnie najliczniejszą filją Związku. Działalność filji szła przede wszystkim w kierunku zapewnienia ludności polskiej możliwie licznego przedstawicielstwa w samorządzie dyneburskim. Ożywiona akcja w okresie ostatnich wyborów dała dla listy polskiej 8 mandatów, dzięki czemu posiadamy w obecnym magistracie 4 przedstawicieli. Nasi radni, tworząc zwarte ugrupowanie o wyraźnym programie działania, wywierają poważny wpływ na bieg spraw miejskich. Zasadniczą frakcją jest między innymi, że mimo zmniejszenia budżetu szkolnego, szkolnictwo polskie na tem nie ucierpiało. Do czterech polskich szkół podstawowych w Dyneburgu uczęszcza obecnie ogółem 980 dzieci, pozatem 121 uczeń uczęszcza do gimnazjum.

Nową, wielce pożyteczną a doskonale rozwijającą się placówką oświatową jest istniejąca od roku, jedyna na Łotwie, polska Szkoła Rzemieślnicza. Posiada ona 4 działy: stolarski, kowalski - ślusarski, kroju i budowy pieców. Obecnie czynnych jest 6 oddziałów, do których uczęszcza 67 uczniów i uczennic. Rada szkolna przychodzi niezamożnym uczniom z pomocą, zwalniając od wpisowego, oraz dostarczając podręczników technicznych i pomocy naukowych. Pomimo tytułu państwowej — szkoła nie otrzymuje dostatecznych kredytów

ty popularne z różnych dziedzin wiedzy; do tychczas zorganizowano 14 odczytów, na których przeciętnie było po 200 słuchaczy.

Pożyteczną działalność opiekuńczą rozwija zasłużone Polskie Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczyńności, które utrzymuje ochronkę dla przychodzących biednych dzieci, którym wydawane są obiady i podwieczorki. W drugi dzień świąt odbyła się w ochronce miła zabawa i choinka dla dzieci, obdarowanych „słodkimi” upominkami. Poza prowadzeniem ochronki Towarzystwo udziela doraźnych zapomóg potrzebującym opieki.

Pisząc o życiu polskim w Dyneburgu, niepodobna pominąć poważnej roli, jaką rozwija obecnie dziennik polski „Dzwon”, redagowany żywo przez p. Kazimierza Leczyckiego. „Dzwon” stoi na straży interesów polskich i dobrze spełnia rolę informatora.

Polską sensacją tegoroczną karnawału będzie, posiadający ustaloną reputację, Polski Bal Akademicki. Nasza młodzież umie jednak nie tylko bawić się doskonale, ale z równym zapałem uczyć się i sposobić do przyszej pracy dla dobra kraju. W. Kł.

„Idziemy do Pani Marszałkowej Piłsudskiej”

W niedzielę w nocy w czasie silnego mrozu, patrol policjny w Grodzisku zatrzymał czterech zmarzniętych chłopców, z których najstarszy liczył 14 lat.

Gdy chłopców ogrzano herbatą, okazało się, że wszyscy są zbiegami z zakładu wychowawczego ze Studzienca.

Mali zbiegzy oświadczyli, iż jedzenie w Studzieniu jest tak skąpe i niechlujne, że chłopcy padają z wycieńczenia.

Zamiast nauki jakiegoś rzemiosła każą im przełazić rąbać drzewo na mrozie i karmić trzodę chlewną, stanowiącą prywatną własność kierowników zakładu.

Bieliznę nie mają zmienianą wogóle, tak, że robactwo zagnieżdża się masowo w łachmanach nieszczęśliwych.

— A dokąd idziecie? — spytał przodownik policji.

— Idziemy do Warszawy do Pani Piłsudskiej, bo słyszyliśmy, że Ona opiekuje się biednymi dziećmi.

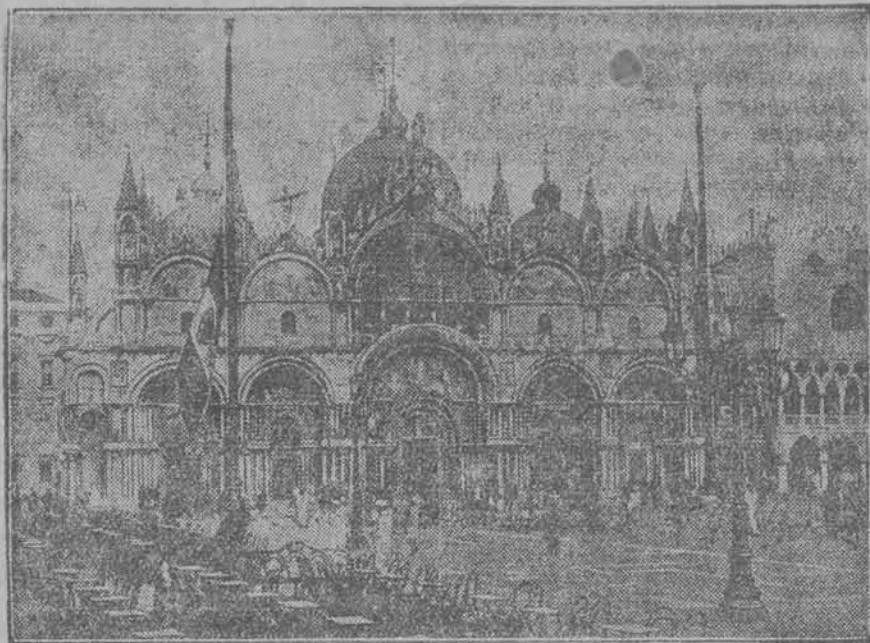
Pracownicy umysłowi
radzić będą nad ustawodawstwem
socjalnym

W dniu 20 b. m. odbędzie się w Warszawie kongres delegatów organizacji zawodowych pracowników umysłowych.

Na kongres przybędą delegaci z Krakowa, Łodzi, Białegostoku, Radomia, Zagłębia, Borysławia i innych miast polskich, reprezentując ogółem 25 związków, wchodzących w skład Centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych.

Kongres zajmie się zbilansowaniem dorobku naszego w dziedzinie ustaw socjalnych, jak: ubezpieczenie emerytalne, ochrona pracy, sądy pracy i t. p. zdobytych w okresie dziesięciu lat istnienia Niepodległości.

Wśród sfer pracowników umysłowych z całej Polski kongres budzi zrozumiałe zainteresowanie. Obecni będą na nim przedstawiciele rządu.



ŚLAWNY KOŚCIÓŁ ŚW. MARKA W WENECCJI.

Powszechna Wystawa Krajowa
w Poznaniu

jej cele i znaczenia dla Państwa

I.

Niewątpliwie bardzo niewielka część ogółu polskiego uprzytamnia sobie dokładnie cele i zadania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu oraz jej ogromne znaczenie dla całego gospodarstwa narodowego. Wobec zbliżającego się otwarcia wystawy, które nieodwołalnie nastąpi w dniu 16 maja r. b. pragniemy wyjaśnić naszym czytelnikom możliwie wszechstronnie ogrom tych zadań i dokonanych prac na podstawie posiadanych przez nas materiałów.

Inicjatywę stworzenia Powszechnej Wystawy Krajowej dało społeczeństwo poznańskie z obecnym prezydentem m. Poznania Ratajskim na czele, a sama Wystawa w założeniu inicjatorów miała być rewją całego gospodarstwa narodowego Polski za ubiegłe dziesięciolecie i niejako wysoce praktycznym pomnikiem stworzonym ku uczczeniu pierwszego dziesięciolecia odzyskania niepodległości Państwa Polskiego.

Sama myśl stworzenia Wystawy w takim zakresie powstała w roku 1925, a przystąpiło do jej zrealizowania w dwa lata później, t. j. w maju 1927. Dziś stoimy przed niedalekim terminem, w którym dzieło stworzenia

Powszechnej Wystawy Krajowej, stanie się faktem dokonany, a dzieło to jest zaiste wielkiem.

Aby scharakteryzować dokładnie intencje organizatorów przytaczamy tutaj niektóre fragmenty z przemówienia prezydenta Ratajskiego, które miało miejsce na ostatnim zjeździe dziennikarzy na P. W. K. w Poznaniu, w końcu listopada r. ub.

Oto co mówił prezydent Ratajski:

„...albo deklamujemy puste frazesy o mocarstwie polskiemu, a równocześnie przegrywamy to stanowisko w bezmyślności, partyjniczynie i na szlakach pospolitego używania — albo zakaszemy rękawy i zbiorowym wysiłkiem Ojczyznę na mocarstwo stanowisko co godzina krok za krokiem, piędź za piędzią — dźwigamy.

„Zakasaliśmy rękawy” aby zmontować rzecz wielką. Wszakże trzeba było zorganizować niejako całe życie polskie, by na Wystawie znalazła się pełnia naszego gospodarczego wysiłku, naszej twórczości, naszej wiedzy.

Rzecz prosta — ogromną jego część poniosł Naród i Rząd, przemysł, rolnictwo, handel, rzemiosło, organizacje społeczne. Dłate-

go Powszechną Wystawę Krajową nazwać można śmiało czynem zbiorowego wysiłku. Od pracy, od trudu, od ofiary nie uchylił się nikt — i ta jedność właśnie jest najlepszą rękojmią przyszłości, znacząc się równocześnie postępowaniem na szlaku ku potędze.

Niewątpliwie bowiem w zgodzie i pokoju buduje się najtrwalej stanowisko mocarstwo polskie. Na Powszechną Wystawę Krajową do Polski zjadą liczni cudzoziemcy z Europy i z oceanu, przekonają się cośmy warci jako pracownicy — zmierzają ogromnych dokonań w pierwszym dziesięcioleciu niepodległego bytu — i poznają, że młode państwo godne jest zająć to miejsce jakie mu przed wiekami wyznaczyła historia.

Powszechna Wystawa Krajowa stanie się plastycznym obrazem całej Rzeczypospolitej. To zamierzaliśmy i do tego zdążamy.”

II.

Wyjaśniliśmy możliwie szczegółowo cele i zadania Powszechnej Wystawy Krajowej będącej przedsięwzięciem zakrojonym na miarę zachodnio-europejską w wielkim stylu — nieustępującem pod żadnym względem wystawom urządzanym zagranicą jak np. w Paryżu, Wembley i t. p., przejdziemy z kolei do opisu terenów, na których wystawa się urządza oraz damy skrócony obraz prac już dokonanych względnie tych, jakie jeszcze pozostają do przeprowadzenia.

Teren wystawowy ogólny obejmuje olbrzymi obszar 600 tysięcy kwadratowych metrów i dzieli się zasadniczo na dwa tereny: wschodni i zachodni, a składa się ogółem z terenów

Targów Poznańskich, terenów przy Uniwersytecie Poznańskim i przeciwnych, parku Wilsona, przyległych do niego ulic i terenów zachodnich.

Powyższe tereny są zgrupowane tak, że t. zw. tereny zachodnie o pow. 343.000, położone przy ul. Wyspiańskiego, są połączone z terenami wschodnimi o powierzchni 257.000, zakończonymi w obu końcach mostami przerzucenymi ponad ulicami, tworząc w ten sposób jednolity, ściśle ze sobą połączony, teren. Poza tem na przejściu łączącym oba tereny zaprojektowano Bazyli i pawilon Handlowy.

Tereny wschodnie czy obszar Targów Poznańskich były zabudowane powierzchnią 40.800 metrów kwadratowych, przewidziane budynki nowe zajmować będą około 51.000 m² z których około 16.200 m² przypada na budynki prywatne, z powyższych wykonane jest w stanie surowym do robót malarskich 36.830 m² w 70 proc. wykonane budowle zajmują przestrzeń 16.230, zaprojektowane, a nie rozpoczęte 7.000 m² z nierozpoczętych na pawilon prywatne przypada 5.800 m². Roboty ziemne i regulacja terenów 60 proc. ukończone. Dekoracje terenu jak basen pylon świetlny i oświetlenie na dziedzińcu utworzonym przez Halę Centralną są na ukończeniu. Przebudowa frontu Hali Maszyn w robocie, ukończenie przewidziane na 1 lutego 1929 r. Poza tem renowacja pawilonów istniejących jest w połowie ukończona. Budowę mostów łączących tereny wschodnie z zachodnimi rozpocznie się ze względu na tamowanie ruchu ulicznego dopiero w styczniu 1929 r.

(Dok. nast.).

KRONIKA

Środa, 16 stycznia, Marcelego P. M.
Czwartek, 17 stycznia, Antoniego Op.

TEATRY.

Teatr Miejski — Carewicz.
Teatr Kameralny — Człowiek, Zwierzę i Cnota.

Teatr Popularny — Ich czworo.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Chata Wujka Toma.
Bajka — Kobieta bez nazwiska.
Casino — Wołga... Wołga...
Capitol — Czarny Anioł.
Czary — Dżentelmen - włamywacz.
Corso — Kochany szeryf.
Era — Czarna Venus.
Grad-Kino — Przedwiośnie.
Luna — Dzikuska.
Miejskie Kino Oświatowe — Miłość Joanny Ney.
Mimoza — Tajny kurjer.
Odeon — Nedorostek.
Palace — Tango miłości.
Resursa — Paryska zabawka.
Spółdzielnia — W sidłach życia.
Słońce — Student z Pragi.
Venus — Cyrk Bellego.
Victorja — Wielkomięska młodzież.
Zachęta — Bigamja.
Wodewil — Nedorostek.

SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzecz. „Resursa” zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.

ZAWIADOMIENIE.

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” zawiadamia cechy łódzkie i powiatowe, że posiada na składzie druki umów terminatorskich, które nabywać można w biurze „Resursy” przy ul. Kilińskiego 123.

PORADY PRAWNE DLA KUPCÓW.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich — Andrzeja 34 komunikuje, że w poniedziałki i piątki od godz. 8 do 9-jej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia porady prawne dla kupców.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj dyżurują następujące apteki:
G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądziński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja Nr. 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Tabor straży

uległ znacznemu powiększeniu

Zarząd Łódzkiej Straży Ochotniczej zakupił pompę motorową i drabinę 8-metrową, wysuwaną na wysokość trzech pięter.

Drabina ta używana będzie dla rozmieszczenia reklam ulicznych na znacznych wysokościach.

Wreszcie uruchomiona została specjalna karetka pogotowia przy straży ogniowej.

Karetka została już oddana do użytku publicznego za specjalną opłatą 25 złotych.

W sprawie tej karetki zwracać się należy telefonicznie pod Nr. 16-93.

Opłatek

peowiacko-legjonowy

Zarząd P. O. W. i Związek Legionistów, zarządzają w niedzielę, 20 bm. „Opłatek wigilijny” dla członków i zaproszonych sympatyków. Peowiaci i Legioniści, pragnący wziąć udział w powyższej uroczystości, winni zapisać się na listę uczestników do dnia 17 bm. Peowiaci — codziennie od 18-jej do 20-jej przy ul. Zachodniej 70, legioniści w tymże terminie przy ul. Gdańskiej 57.

Opłatek

w Legii Inwalidów Wojsk Polskich Oddział Łódź

W dniu 12 stycznia b. r. odbył się tradycyjny opłatek członków Wojewódzkiego Oddziału Legii Inwalidów Wojsk Polskich z równoczesnym rozdaniem upominków.

Wszystkim p.p. ofiarodawcom, którzy przyczynili się materialnie do urządzenia opłatka, składa najserdeczniejsze podziękowanie

Zarząd Oddziału.

Kandydaturę pana naczelnika inż. Bajera na stanowisko prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej popiera Stow. Fabrykantów Przem. Włókienniczego w Łodzi

Wczoraj zgłosiła się do p. Wojewody Jaszczolta delegacja Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, w osobach pp.: prezesa R. Biberęga, J. Rozena i dyr. Br. Biberęga.

Delegaci stowarzyszenia zakomunikowali p. Wojewodzie, że w związku z informacjami prasy co do obsadzenia stanowiska dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi zrzeszeń przemysłowych, precyzować stanowisko

zastępowanego przez nich związku w powyższej sprawie. Delegacja oświadczyła, że reprezentowana przez nią organizacja średniego i drobnego przemysłu okręgu łódzkiego jest zdecydowana głosować za kandydaturą p. inż. K. Bajera, którego prace na stanowisku naczelnika wydziału przemysłowego w Województwie zna i ceni.

W odpowiedzi p. Wojewoda zaznaczył, że po myśli stanowiska p. Ministra Handlu i Przemysłu Kwiatkowskiego liczbowy stosunek zdecydowanie o osobie dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z tych względów docenia on oświadczenie delegacji Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, jako reprezentacji poważnego odłamu sekcji przemysłowej izby.

Powyższe stanowisko Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, reprezentowanego dotychczas w sekcji Izby Przemysłowo-Handlowej przez 4 radców (na ogólną liczbę 30) będzie miało niewątpliwie decydujący wpływ na obsadę stanowiska dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej, z uwagi na dotychczasową pozorną równowagę głosu przemysłu i handlu.

Nie wolno zamieniać na monetę urlopu wypoczynkowego

Znamienny okólnik p. min. Składkowskiego do wojewodów

Jak już donosiło „Hasło”, p. min. Składkowski wystosował do wszystkich wojewodów okólnik, w którym kategorycznie zabronił sprzedaży urlopów.

Dosłowna treść tego okólnika brzmi następująco:

„Zdarzają się przypadki, że władze odmawiają ze względów służbowych podwładnym funkcjonariuszom urlopów wypoczynkowych, natomiast występują z wnioskami o przyznanie tymże funkcjonariuszom wynagrodzenia pieniężnego za czas niewykorzystanego urlopu.

Takie ujmowanie sprawy urlopów wypoczynkowych jest błędne zarówno pod względem formalnym, jak i zasadniczym. Do przyznania wynagrodzenia pieniężnego urzędnikowi państwowemu służby cywilnej za niewykorzystany urlop brak jakiegokolwiek podstawy prawnej. Pragmatyka służbowa zaleca w tym przypadku jedynie

uwzględnienie w miarę możliwości niewykorzystanego czasu przy wymiarze urlopu w roku następnym.

Również ze względów zasadniczych odmowa urlopu bez ważkich przyczyn służbowych, czy też zamiana na wynagrodzenie pieniężne nie może mieć miejsca, gdyż urlop perijodyczny jest nie tylko prawem urzędnika, lecz koniecznym warunkiem utrzymania dalszej jego pracy na należytym poziomie wydajności.

Z tych względów, jako też ze względu na kryjący się w samym fakcie „sprzedaży urlopu” moment naruszający pojęcie etyki ogólnoludzkiej — wniosków takich uwzględniać nie będą.

Natomiast polecam dopilnować, by wszyscy uprawnieni urzędnicy wykorzystali swe urlopy w odpowiednim czasie, oraz zabezpieczyć, aby urlopy te dały urzędnikom rzeczywisty wypoczynek”.

Rada Wojewódzka

załatwiła cały szereg spraw bieżących

Wczoraj pod przewodnictwem Pana Wojewody Jaszczolta odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Rady Wojewódzkiej, przy udziale p. wicewojewody Lewickiego, pp. naczelników wydziałów: Adelsteina, inż. Bajera, Kozłowskiego, dyr. Stawiskiego, inż. Woyciechowskiego i inż. Szostaka oraz pp. Jerzego Dolegi - Kowalewskiego, Szczepana Piechoty, W. Zaleskiego, T. Świniarskiego, St. Leopolda, T. Kasińskiego, prezydenta Br. Ziemięckiego, St. Zychlińskiego, M. Czarnieckiego, P. Rychlika, J. Chrzanowskiego, Fr. Stawickiego, Fr. Papińskiego i W. Smólskiego.

Porządek dzienny był następujący: Zagajenie posiedzenia; sprawozdanie z działalności Wydziału Wojewódzkiego; sprawa Powszechnej Wystawy w Poznaniu; sprawa uczczenia 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego; sprawy zdrowotności i szpitalnictwa na terenie województwa i powołanie komisji zdrowotnej; sprawy opieki społecznej i powołanie komisji opieki społecznej; sprawy rolne i powołanie komisji rolnej oraz wolne wnioski.

Po zagajeniu posiedzenia przez Pana Wojewodę, wysłuchano szczegółowego referatu o działalności Wydziału Wojewódzkiego p. nacz. Kozłowskiego, poczem referowali sprawę udziału w Powszechnej Wystawie w Poznaniu: pp. inż. Bajera, inż. Ziemięckiego i inż. Szostaka.

W sprawie uczczenia 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego po sprawozdaniu p. wicewojewody Lewickiego ze stanu dotychczasowych prac, w którym zakomunikował, iż przystępuje się w najbliższym czasie do realizacji przyjętych uchwał, dotyczących wybudowania bursy dla słuchaczy szkoły

Przymusowa kuracja zębów

Doniosłe zarządzenie min. Oświaty

Władze szkolne wydały zarządzenie obowiązkowego badania zębów dzieci przez dentystów szkolnych. Dzieci mające zęby zepsute, kierowane będą do najbliższego ambulatorjum Kasy Chorych, celem przeprowadzenia leczenia.

Obecnie ministerstwo Oświaty toczy rokowania z ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, aby dzieci rodziców nieubezpieczonych w Kasach Chorych — mogły także korzystać z ambulatorjów.

W tych miejscowościach, gdzie niema dentystów szkolnych, obowiązek badania zębów spada na lekarzy.

włókienniczej oraz Uniwersytetu Ludowego wiejskiego typu, postanowiono zwrócić się do samorządów o poparcie zamierzeń Wydziału Wojewódzkiego w kierunku realizacji trwałych pomników 10-lecia.

Nadto po wysłuchaniu referatów p. nacz. Skalskiego o stanie zdrowotności, p. nacz. Woyciechowskiego o opiece społecznej oraz p. nacz. Szostaka o sprawach rolnych, uchwalono powołać do życia trzy komisje: zdrowotną, opieki społecznej i rolną, których zadaniem będzie opinowanie projektów w kierunku podniesienia poziomu i wprowadzenia ulepszeń we wszystkich tych dziedzinach.

Niezależnie od tego Rada Wojewódzka przyjęła do wiadomości sprawę stanu ludności, dotkniętej pożarami w pow. Radomskowskim, uchwalając zwrócić się do ministerstwa Rolnictwa o przyjęcie z pomocą tej ludności.

Do Komisji Rolnej weszli pp. Świniarski Leopold, Zychliński, Czaernecki, Piechota, Kasiński i Chrzanowski.

Do Komisji Zdrowia Publicznego pp. Nowicki, Rychlik, Szaniawski i Zaleski.

Do Komisji Opieki Społecznej pp. Ziemięcki, Świerszcz, Papiński, ks. Bliński i Wisławski.

Wyjaśnienia prawne

I.

Czy złożenie nieprawdziwych danych Zakładowi Ubezpieczeń od wypadków jest karalne z mocy kodeksu karnego?

Austrjacka ustawa o ubezpieczeniu od wypadków, obowiązująca — jak wiadomo — nie tylko w b. dzielnicy austrjackiej, lecz także w b. dzielnicy rosyjskiej przewiduje, że fałszywe dane, przedstawione przez przedsiębiorstwo w zgłoszeniach, obliczeniach, wykazach i t. d. pociąga za sobą karę grzywny w drodze administracyjnej, o ile czyn taki nie ulega karze wyższej na podstawie obowiązującego kodeksu karnego.

Powstaje więc pytanie, czy przedsiębiorca, który podał świadomie fałszywe dane co do ilości zatrudnionych u niego pracowników ulegnie tylko karze grzywny w drodze administracyjnej, czy też karze przewidzianej w kodeksie karnym za oszustwo?

Orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na tem stanowisku, że czyn taki zawiera wszelkie znamiona oszustwa, a mianowicie osiągnięcie

nieprawego zysku zapomocą wprowadzenia w błąd przez przedstawienie fałszywych obliczeń, oraz spowodowania zakładowi szkody materialnej przez zmuszenie go do odstąpienia praw majątkowych.

II.

Czy biura prób podlegają obowiązkowi uciągnięcia do rejestru handlowego?

W myśl dekretu o rejestrze handlowym podlegają obowiązkowi rejestracji wszyscy uznani za handlujących, z wyjątkiem zajmujących się drobnym handlem. Powstaje więc pytanie, czy biuro prób jest, w myśl obowiązujących ustaw, przedsiębiorstwem handlowym i jeżeli tak, to czy nie podpada pod określenie „drobnego handlu”, wyjątego z pod obowiązkowi rejestracji.

Ustawa o podatku przemysłowym zalicza biura prób do przedsiębiorstw handlowych kategorii III. Rozporządzenie zaś wykonawcze do dekretu o rejestrze handlowym wyjaśnia, że przez „drobny handel” należy rozumieć przedsiębiorstwa handlowe kategorii IV. Stąd prosty wniosek, że biura prób podlegają obowiązkowi rejestracji.

A. S. P.



WOLNA TRYBUNA



Smutne pokłosie wystawy szkolnej Miast rzeczowej oceny, oszczercze artykuły

Ze sfer nauczycielskich otrzymałmy poniższy artykuł, który ze względu na dobro poruszanej w nim sprawy umieszczamy.

Z racji otwarcia wielkiej Wystawy Szkolnej województwa Łódzkiego w niektórych dziennikach ukazały się rozprawy, poświęcone zagadnieniom pedagogicznym.

Byłby to objaw niezmiernie pocieszający, gdyby nie to, że we wzmiankowanych artykułach miast rzeczowej oceny pracy nauczycielstwa i uczniów, w sposób wysoce nietaktowny wystąpiono przeciwko nauczycielom szkoły powszechnej.

Jeden z autorów, omawiający w artykule „Więcej litości dla młodzieży szkolnej”, rzekome okradanie uczniów szkoły powszechnej z czasu wypoczynkowego, z nieznanymi mi bliżej powodów nie przebiera w środkach, aby tylko dokuczyć nauczycielstwu.

Złośliwość swoją posunął aż do fałszowania faktów, podaje bowiem przykłady zupełnie niezgodne z rzeczywistością.

Oto ze wzmiankowanego artykułu wynika, że jakaś „uczenica V-ej klasy szkoły powszechnej miała jednego wieczoru przerysować pięć rycin z podręcznika botaniki, przy

jednoczesnym przygotowaniu jeszcze czterech lekcji z innych przedmiotów, wśród których figurowały rysunki dwóch mapek Europy i Ameryki”.

Kto chociaż trochę zna program szkół powszechnych przyznać musi, że autor występujący w roli znawcy stosunków szkolnych, grubo przesadził, wiadomo bowiem powszechnie, że rysowanie map części świata, bardzo zresztą prymitywnych, rozpoczyna się dopiero w kl. VI.

Sam fakt rysowania jednocześnie map Europy i Ameryki jest logicznie nieuzasadniony stosownie do przysłowia: „Gdzie Rzym, gdzie Krym?”

Spis zacytowanych w artykule rysunków z botaniki, traktowanej w szkole powszechnej z powodu braku czasu dość pobieżnie, jest wysoce oryginalny i najprawdopodobniej stanowi wymysł autora, który twierdzi, że uczenica kl. V miała jednocześnie narysować z bardzo subtelnie wykonanych miedziorytów: paproć, grzyb drzewny, pieczarki, kłos pszenicy i jęczmienia.

Czy to możliwe, aby w ciągu jednej lekcji omówić wyżej wymienione rośliny i kazać je przerysować?

Pozatem mam wrażenie, że autor poru-

szanego przeze mnie artykułu nigdy nie widział książki ucznia szkoły powszechnej, jeśli mówi o subtelnie wykonanych miedziorytach, których odbitki miała rzekomo przerysować uczenica klasy V-ej.

Kto zna młodzież naszych szkół powszechnych, wie aż nadto dobrze, iż tak zwane „zadawanie lekcji”, w szkołach powszechnych nie może mieć miejsca z tej prostej racji, że blisko 50 proc. dzieci nie posiada żadnych książek, a tembardziej z subtelnie wykonanymi miedziorytami.

Reszta zarzutów, postawionych nauczycielstwu, jest również bezpodstawa, a tembardziej zarzut „świętowania”, rzekomo chętnie stosowanego przez nauczycieli, którzy chcą się w ten sposób zwalniać od wykładów.

Czyż szanowny autor nie rozumie tego, że uczestnictwo młodzieży w uroczystościach i pochodach nie jest zależne od nauczycielstwa?

Mam wrażenie, że miast biadać nad okradaniem młodzieży z czasu wypoczynkowego autor lepiej zrobił, nie okradając siebie z czasu, zabieranego niepotrzebnie na oszczercze artykuły.

...lewski.

Film

Palace.

„TANGO MIŁOŚCI”.

Realizatorzy tego filmu postawili sobie za zasadę nie liczyć się z niczem, o ile chodzi o potęgę zamierzonego dzieła. Przedewszystkiem chodziło o należyte uwydatnienie tła hiszpańskiego, owej gorącej i żywiołowej krainy, jaką jest Argentyna. Sceny np. w kabarecie, kapitalne momenty owego „Tanga Miłości” prosiły się wprost o kolorowe zabarwienie. W tym też celu zaproszono do współpracy Wincentego Padulę, znakomitego operatora, znawcę techniki filmowej, współpracownika reżyserów Dwana, Freda Niblo, King Vidora etc. Ambitny i energiczny Wincenty Padula postawił sobie za zadanie stworzenie czego, czego nie znalazł jeszcze nawet tak bogaty w efekty techniczne film amerykański. Nad wynalezieniem potrzebnych środków Padula pracował 3 miesiące — poczem przystąpił do zdjęć i stworzył takie arcydzieło jak sceny kolorowe w filmie „Tango Miłości”. Cały żywy koloryst Hiszpanii, gorący i namiętny, wlał w martwą taśmę filmową płonąca krew. Widz zdaje się być przeniesiony „pod modre niebo Argentyny”. I co najważniejsze — kolor ani na jotę nie osłabił ostrości zdjęć, jak to było dotychczas w barwnych filmach — przeciwnie, dodał im jeszcze życia.

Film ten wyświetla kino-teatr „Palace” przy niesłabnącym powodzeniu. Widz jest olśniony grą Carmel Myers i Edwarda Raquello.

Orkiestra symfoniczna pod batutą Li-daure, jak zwykle świetna.

Kino Oświatowe.

MIŁOŚĆ JOANNY NEY.

Miejski Kinematograf Oświatowy (Wodny Rynek róg Rokicińskiej) wyświetla od wtorku, dnia 15 stycznia do 21 stycznia r.b. w programie dla dorosłych „Miłość Joanny Ney”, dramat, osnuty na tle głośnej powieści Ilii Ehrenburga; dla młodzieży — „Tajemnice dżungli afrykańskich” — niesamowite przygody odważnych myśliwych oraz nad program: „Brzdąc dostaje ząbków”, komedia w 2-ach aktach.

Początek seansów dla dorosłych: o godzinie 18,45 i 21; w soboty i w niedzielę o godz. 16,45, 18,45 i 21; dla młodzieży o godz. 15-ej i 17-ej, w soboty i w niedzielę o godz. 13-ej i 15-ej.

Komunikat

Komitet Wojewódzki L. O. P. P. w Łodzi urządzi kurs dla instruktorów i prolegentów z dziedziny przeciwgazowej. 10 osób najlepiej kończących kurs pojedzie na koszt Ligi do Warszawy na miesięczny kurs dokształcający. Kurs rozpocznie się 4 lutego r. b. i trwać będzie 14 dni. Kończyć go mogą zarówno kobiety jak i mężczyźni. Zapisy do dnia 25 b. m. w biurze Kom. Wojew. L. O. P. P. w Łodzi ul. Piotrkowska 67 od godz. 9 do godz. 3 po poł. Nauka bezpłatna!

Kto chce dobrze zarobić

Niech powiadomi p. Lejzerowicz o spadku amerykańskim

W dniu wczorajszym Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomości, że dnia 21 lutego ub. r. zmarł w St. Louis Missouri rzeźbiarz Józef Kaminer, pozostawiając zapis w wysokości 250 tysięcy dolarów amerykańskich siostrze swej zamieszkałej w Polsce.

Ponieważ przeprowadzone dochodzenie zmierzające w kierunku odszukania spadko-

bierczyni dały wynik negatywny, Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzywa uprawnioną do zgłoszenia praw swych do spadku oraz uprasza osoby, które miejsce pobytu Ernestyny Lejzerowicz jest wiadome o poinformowanie o tem Ministerstwa z powołaniem się na Nr. K. IIa 8506-28.

Tragiczny powrót z jarmarku

Pijany wieśniak zmarł w polu

Wczoraj mieszkaniec wsi Czastary powiatu wieluńskiego Stanisław Paprota znalazł w polu zwłoki nieznanego mężczyzny, jak się później okazało 55-letniego Antoniego Forysia, zamieszkałego we wsi Czyże.

Przeżony swem odkryciem wieśniak powiadomił policję.

Zawezwany lekarz stwierdził, że Forys zmarł wskutek zmarznięcia.

Wracał on pijany z jarmarku z Wielunia wraz ze swym synem, a czując się zmęczonym, położył się w polu i zasnął.

Zwłoki zmarłego wieśniaka wydano rodzinie.

Żebracy będą przytrzymywani przez policję Miejska akcja przeciwzebracza obejmie przedewszystkiem starców i dzieci

Wczoraj odbyło się posiedzenie delegacji Wydziału Opieki Społecznej.

Na wstępie posiedzenia p. ławnik Purlal złożył sprawozdanie z akcji, jaką Wydział podjął w sprawie walki z żebractwem. Ponieważ pośrednia akcja, wszczęta w tym kierunku przez wypłacanie stałych zapomóg, nie posiadającym środków utrzymania, nie dała pozytywnych wyników, o czym świadczą liczne rzese żebrzących starców i dzieci, a akcji bezpośredniej samorząd nie może podejmować — wobec braku przepisów wykonawczych do ustawy o walce z żebractwem, Wydział Opieki Społecznej wystąpił do Komendy Policji, aby stosownie do ustawy o walce z żebractwem policja przytrzymywała żebrzących oraz włóczęgów i pre-

kazywała ich do dyspozycji Sądów Pokoju.

Zaznaczyć należy, iż otrzymujący zapomogi składają zobowiązanie zaprzestania żebrania.

W związku z powyższym wystąpieniem, p. Starosta Grodzki, jak już donosiło „Hasło”, zwołał konferencję, na której ustalono, że miejska akcja przeciwzebracza obejmie przedewszystkiem dzieci i starców. Starcy niezdolni do pracy będą umieszczani w przytułkach, zaś zdolni do pracy — w domach pracy. Dzieci natomiast umieszczane będą w zakładach wychowawczych lub oddawane na wychowanie rodzinom.

Na konferencji tej ustalono również zasady współdziałania władz administracyjnych i policyjnych w walce z żebractwem.

HASŁO SPORTOWE

Łódzka kronika sportowa

Artur Marczewski, jeden z najbardziej zasłużonych piłkarzy polskich i sędziów, zatrudniony dotąd w Tomaszowie, powrócił do Łodzi na stałe i będzie współpracował w Łódzkim Kolegium Sędziów.

Błaszczynski i Michałski, doskonały narybek klubu Turystów, którzy w r. b. mieli już ostatecznie występować w drużynie ligowej, powołani zostali do służby wojskowej.

Władysław Karasiak, znakomity obrońca

klubu Turystów nosi się z zamiarem opuszczenia Łodzi. Wstępuje on podobno do wojska w charakterze zawodowego sierżanta. Krąży pogłoski, że Karasiak ma wstąpić do jednego z klubów łódzkich. Turyści zapowiedzieli, że nie wydadzą zwolnienia Karasiakowi, a trudno przypuszczać, aby znakomity ten obrońca zgodził się na roczne przymusowe pauzowanie.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI

„Carewicz” Zapolskiej
z Aleksandrem Węgielko

grany będzie jeszcze cztery razy: jutro, t. j. w czwartek, w sobotę wieczorem (przedstawienie po cenach popularnych), w niedzielę wieczorem oraz po raz ostatni we wtorek następnego tygodnia.

Bilety ulgowe ważne.

„Broadway”

grany będzie jeszcze tylko dwa razy wieczorem: dziś, t. j. we środę oraz w piątek.

TEATR KAMERALNY.

Sensacyjna premiera „Murzyna Warszawskiego” A. Słonimskiego.

W sobotę Teatr Kameralny występuje z pierwszą oryginalną premierą sezonu. Będzie nią głośna komedia utalentowanego poety i dramaturga Antoniego Słonimskiego: grana obecnie z olbrzymim powodzeniem w warszawskim Teatrze Małym oraz w Teatrze Miejskim w Krakowie, p. t. „Murzyn Warszawski”.

Rolę tytułową księgarza Konrada Hertmańskiego odtworzy Michał Znicz, jego żonę — Halina Łapińska.

Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów. Zainteresowanie ogromne. Autor Antoni Słonimski przyjeżdża na premierę.

„Sekretarka Pana Prezesa”

grana będzie jeszcze cztery razy: dziś wieczorem, w piątek, w sobotę o godz. 5 po południu (ceny niższe) i w niedzielę o godz. 6-ej po południu.

Jutro, t. j. czwartek, bezwzględnie ostatnie powtórzenie swawolnej anegdoty Pirandella „Człowiek, Zwierzę i Cnota”.

TEATR POPULARNY

Ogródowa Nr. 18.

„Ich czworo” wielce interesująca tragifarsa Zapolskiej, dająca widzowi wiele emocji, grana będzie w dalszym ciągu codziennie o godz. 8.20 wiecz. Sztuka ta udostępniona jest tylko dla dorosłych.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Piotrkowska 295.

„Jojne Firulkes” dalszy ciąg „Malki Szwarcenkopf” grany będzie jeszcze trzy razy, t. j. dziś, jutro i w piątek o godz. 8.20 wieczorem.

„Dwanaście żon Jaffeta”.

Najbliższą premierą Teatru Popularnego będzie znakomity wodewil karnawałowy, urozmaicony najnowszą muzyką i tańcami p. t. „Dwanaście żon Jaffeta” w wykonaniu najlepszych sił wokalnych.

„BOŻE NARODZENIE”.

W nadchodzącą niedzielę o godz. 4.20 po południu odegrany będzie po raz ostatni cieszący się dotychczas wielkim powodzeniem historyczny obraz w 6-ciu odsłonach p. t. „Boże Narodzenie” urozmaicony śpiewem chóralnym i tańcami w wykonaniu członków Tow. Śpiew. im. Moniuszki.

Bilety już do nabycia w kasie teatru codziennie od godz. 10 rano do 9 wiecz. bez przerwy.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Dyrekcja Miejskiej Galerji Sztuki w trosce o podniesienie poziomu artystycznego, urządzonych wystaw prac łódzkich artystów, zaprosiła pp.: artystę-malarza Wacława Dobrowolskiego, architekta Henryka Hirszenberga, artystę-malarza Konstantego Mackiewicza, art.-rzeźbiarza Mieczysława Lubelskiego, art.-malarza Eustachego Pietkiewicza i art.-malarza Maurycego Trębaczę w skład jury. Odtąd wszystkie prace nadsyłane przez artystów łódzkich, będą musiały podlegać przed wystawieniem ocenie tegoż jury.

Obecna wystawa „Bractwa Sw. Łukasza” spotkała się z zasłużonym uznaniem. Wystawa zwiedzana jest licznie przez miłośników sztuki oraz młodzież szkolną.

Przechodząc ulicę,
patrz pilnie

a unikniesz katastrofy a nawet śmierci.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi

Zakres działania izby i jej kompetencje

Art. 68 naszej Konstytucji przewiduje powołanie specjalnego samorządu dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego i wymienia izby rolnicze, przemysłowe, rzemieślnicze, pracy i inne, które zostaną połączone w Naczelną Izbę Gospodarczą. Izby te będą współpracowały z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych.

W ten sposób Konstytucja rzuciła myśl samorządu gospodarczego i podkreśliła doniosłą jego rolę w życiu państwowym.

Na urzeczywistnienie tej myśli w odniesieniu do przemysłu i handlu trzeba było czekać lat kilka i dopiero rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 roku normuje sprawę izb przemysłowo-handlowych w Polsce.

Pod pojęciem przemysłu i handlu w rozumieniu wspomnianego rozporządzenia podpada także górnictwo oraz przedsiębiorstwa finansowe, przewozowe, ekspedycyjne, ubezpieczeniowe, komisowe i pośrednictwo handlowe, nie podpada natomiast rzemiosło.

Izba jest instytucją samorządu gospodarczego i osobą publiczno-prawną.

Zakres działania izby jest obszerny i do jej kompetencji m. in. należy:

Stawianie wniosków oraz udzielanie władzom na ich żądanie lub z własnej inicjatywy sprostżeń i wiadomości;

wyrażanie opinii o projektach ustaw i ważniejszych rozporządzeniach, współdziałanie na żądanie władz przy ich opracowywaniu oraz przedstawianiu Rządowi własnych tego rodzaju projektów;

przedstawianie postulatów z zakresu traktatów handlowych;

ułatwianie warunków rozwoju życia gospodarczego poprzez zakładanie i popieranie instytucji badawczych, muzeów, wystaw, targów, szkół zawodowych i t. p.;

wyznaczanie osób, powołanych do wydawania opinii i stwierdzania stanu faktycznego oraz innych działań, wymagających wiarygodności i znajomości rzeczy;

proponowanie kandydatów na stanowiska sędziów handlowych, członków komisji podatkowych, nadzorców sądowych itp.;

wydawanie świadectw o pochodzeniu towarów i innych zaświadczeń, dotyczących obrotu handlowego i firm;

tworzenie sądów polubownych do rozstrzygnięcia sporów, wynikłych ze stosunków handlowych;

zbieranie danych statystycznych, odpowiadających zakresowi pracy izb, składanie sprawozdań o stosunkach gospodarczych swego okręgu.

Celem umożliwienia izbom spełnianie ich zadań właściwe władze rządowe będą udzielać im do zaopiniowania projekty ustaw oraz ważniejszych rozporządzeń, jeżeli projekty te mają znaczenie dla dziedzin gospodarczych, reprezentowanych przez izby, i jeżeli interes publiczny lub pilność sprawy nie stanie temu na przeszkodzie.

Wszystkie, znajdujące się w okręgu izby stowarzyszenia i korporacje, działające w dziedzinach gospodarczych, reprezentowanych przez izbę (z wyjątkiem związków zawodowych i instytucji ubezpieczeń społecznych), oraz przedsiębiorstwa i osoby, trudniące się przemysłem i handlem, obowiązane są udzielać izbie na jej żądanie informacji, wykazów i posiadanych danych statystycznych, potrzebnych izbie do spełniania jej zadań.

Każda izba posiada osobny statut, który zatwierdza Min. Przem. i Handlu.

W skład izby wchodzi radcowie z wyboru i radcowie mianowani przez Min. Przem. i Handlu oraz mogą wchodzić radcowie kooptowani.

Dwie piąte liczby radców z wyboru powołuje ogół osób, posiadających prawo wybierania, trzy piąte — zrzeszenia gospodarcze. Liczba radców z nominacji wynosi jedną dziesiątą liczby radców z wyboru, liczba radców kooptowanych nie może przekraczać liczby radców mianowanych.

Radcowie z wyboru są powoływani na lat 6.

Co trzy lata ustępuje połowa według starszeństwa wyboru. Ustępujący radcowie mogą być wybrani ponownie.

Izba wybiera prezesa i wiceprezesów, którzy tworzą prezydium izby. Członkowie prezydium wybierani są na lat 3 z prawem ponownego wyboru.

Prezes reprezentuje izbę nazewną, wykonywa lub czuwa nad wykonaniem uchwał izby i jest odpowiedzialny za działalność biura izby.

Radcowie sprawują swe czynności bezpłatnie, mają oni jedynie prawo do zwrotu kosztów, połączonych z wykonywaniem tych czynności.

Plenarne zebrania izby odbywają się najmniej raz na kwartał.

Przygotowawcze i wykonawcze prace, wynikające z zakresu działania izby, prowadzi biuro izby. Na czele biura stoi dyrektor izby, którego mianuje Minister Przemysłu i Handlu z pośród trzech kandydatów, przedstawionych przez prezydium izby z poza grona ich członków. Dyrektor izby podlega bezpośrednio prezesowi izby. Na wniosek dyrektora prezes izby powołuje personel biura.

Preliminarz budżetowy izby zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu.

Preliminowana w budżecie suma wydatków izby w części, nie znajdującej pokrycia w samoistnych dochodach izby, pokrywa się z dodatku do państwowego podatku przemysłowego, którego wysokość na rzecz izby każdorazowo określi Minister Przemysłu i Handlu.

Radcowie z wyboru powołani zostają do Izby w liczbie 24 w drodze wyboru przez ogół tych, którzy posiadają prawo wybierania.

Zrzeszenia gospodarcze wybierają 18-tu radców do sekcji przemysłowej i 18-tu — do sekcji handlowej.

Na I-szem plenarnym zebraniu Izby nastąpi wybór prezesa i czterech wiceprezesów Izby z grona radców Izby. Radcowie każdej sekcji wybierają z pomiędzy siebie po dwóch wiceprezesów.

Przed ukonstytuowaniem się Izby komisarz wyborczy zwoła pod swoim przewodnictwem zgromadzenie radców z wyboru i radców z nominacji, które rozstrzygnie o kooptacji.

Zgromadzenie to może uchwalić kooptację mniej, niż 6 radców lub może powziąć uchwałę o zrezygnowaniu z prawa kooptacji.

W obu tych wypadkach prawo kooptacji reszty lub pełnej liczby (6) radców przechodzi na Izbę ukonstytuowaną, która może je wykonać w ciągu okresu swego urzędowania.

Taka jest w głównych zarysach budowa Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

W ten sposób rozporządzenie Prezydenta normuje zadania i konstrukcję izb przemysłowo-handlowych w Polsce.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30-go listopada 1927 roku izb tych w Polsce, z wyłączeniem woj. Śląskiego, będzie dziesięć, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu, Lublinie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Bydgoszcz, Grudziądzu i Wilnie.

Należy zaznaczyć, iż korporacje zawodowe przemysłu i handlu istniały dotychczas tylko w b. zaborze pruskim i austriackim, natomiast b. Kongresówka nie znała tego rodzaju organizacji. Obecnie b. zabór rosyjski będzie posiadał cztery izby przemysłowo-handlowe w miastach, reprezentujących główne środowiska przemysłu i handlu.

W drugiej połowie 1928 r. władze przystąpiły do organizacji Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi i Minister Przem. i Handlu rozporządzeniem z dnia 27 lipca tegoż roku nadał Izbie regulamin wyborczy.

W myśl tego regulaminu Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi będzie się składać z 60 radców z wyboru i 6 — mianowanych. Ponadto w skład Izby może wejść w drodze kooptacji nie więcej, niż 6 radców.

Izba dzieli się na dwie sekcje: przemysłową i handlową. Każda sekcja składa się z 30 radców z wyboru.

Izba ta, w centrum polskiego przemysłu i handlu, będzie miała doniosłą rolę do spełnienia i w ramach cytowanego na wstępie rozporządzenia będzie wpływać na kształtowanie się naszego ustawodawstwa gospodarczego, na które dotychczas życie gospodarcze miało wpływ minimalny.

Nowej placówce samorządu gospodarczego, która niebawem rozpocznie swoją działalność, należy życzyć jaknajlepszych wyników pracy.

Fr. Janowski.

DO POLEK

Odezwa Komitetu Wystawy Pracy Kobiet

W maju 1929 r. zostanie otwarta Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu. Oddzielny pawilon zajmie Wystawa Pracy Kobiet, zgrupowana w jaknajszerszym zakresie, a więc sięgającym w przeszłość i doprowadzonym aż do chwili ostatnich.

Ogólno-Krajowa Wystawa ma zaświadczyć o tężyźnie i woli polskiego ducha. O głębi naszych narodowych ukochań. O zrozumieniu potrzeb chwili. O nawiązaniu przeszłości z teraźniejszością, dla utworzenia drogi przyszłym zdrowym poczynaniom.

Od zarania dziejów naszych, Polka była twórczym czynnikiem we wszystkich sprawach rozwoju narodowego. Czynnikiem, którego przeoczyć nie wolno, który uznali, podkreślili, wciągnęli w rubrykę prawd niezaprzeczalnych nasi historycy i myśliciele.

W niesłuchanie ważnej dobre, kiedy mamy

przedstawić całemu światu naszą myśl, siłę i potęgę twórczą, nasze dokonania, zamierzenia, programy, winnyśmy stawić się do roboty wszystkie bez wyjątku.

Wyteśmy zgodnie wszystkie siły, aby zsumowanie trudów naszych wypadło ku chlubie naszej. Aby objęło wszystkie dziedziny, zakreszone przez Komitet Wystawy Pracy Kobiet.

Idziemy do pracy przebojem. Własnym trudem tworzymy dział Wystawy Kobięcej. Nie żądamy niczyjej pomocy. Dla pokrycia kosztów, sprzedajemy żetony 1 i 10 złotych. Każda Polka winna zaopatrzyć się w nie i popierać nabywanie ich wśród najliczniejszych warstw społeczeństwa.

Bądźmy wzorem solidnej i ofiarnej gotowości, w dokonaniu czynu, który ma zaświadczyć, czym była i jest kobieta polska w ogólnej twórczej pracy narodu.

Strajk lekarzy Kasy Chorych w Poznaniu i na Pomorzu

W sprawie trwającego od kilku dni zatarętu z lekarzami w Kasach poznańsko-pomorskich, Ogólno-Państwowy Związek Kas Chorych podaje do wiadomości, co następuje:

Wobec nieprzedłużenia umowy przez Kasy Chorych w Poznaniu i na Pomorzu ze Związkiem Lekarzy na rok bieżący, poczynając od dnia 1 stycznia r. b. w Kasach tych utworzył się stan bezkontraktowy, to znaczy, że lekarze kasowi udzielają porad członkom Kas jedynie za doraźną opłatą.

W związku z tą sprawą dnia 9 b. m. u p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej, dr. St. Jurkiewicza, odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, Okręgowego Związku Kas Chorych i Kasy Chorych w Poznaniu. Konferencja ta miała charakter informacyjny.

Projekt umowy, opracowany przez Związek Lekarzy, zawiera między innymi żądania: 1) w Kasach Chorych mogą pracować jedynie lekarze, należący do Związku Lekarzy, 2) utrzymuje się system leczenia w gabinetach prywatnych, urządzenie zaś ambulatorjów jest niedopuszczalne, 3) wynagrodzenie lekarzy

wynosi 25 proc. przypisu składek niezależnie od różnych opłat, co razem sięga od 30—35 proc. przypisu, a to zmusiłoby Kasy do podniesienia składek o 20 proc., 4) Kasy obowiązane są składać Związkowi miesięczne bilanse. Szereg konferencji, jakie odbyły się w tej sprawie, nie doprowadziły do żadnego wyniku, gdyż przedstawiciele Kas nie zgodzili się na propozycje lekarzy.

Zatarg ma przebieg spokojny. Ubezpieczeni w żadnej miejscowości nie są pozbawieni pomocy lekarskiej, otrzymując ją bądź u lekarzy pozazwiązkowych, bądź u lekarzy kasowych, na co Kasy wypłacają ubezpieczonym niezbędne sumy.

Ponieważ zgłoszenia lekarzy niezwiązkowych są dość liczne, Kasy Chorych, jakkolwiek narażone są na straty, zajęły stanowisko wyczekujące, gdyż żądania Związku Lekarzy są absolutnie nie do przyjęcia, jako podrywające finanse Kas.

Strajk lekarzy poznańskich nie jest powszechny, gdyż bierze w nim udział zaledwie około 40 proc. zainteresowanych lekarzy kasowych.

Zezwolenia na pracę w godzinach nadliczbowych

W obecnym okresie prac bilansowych w zakładach przemysłowych, handlowych i w bankach aktualną staje się kwestja zezwoleń na pracę w godzinach nadliczbowych.

W związku z tem główny inspektor pracy zwrócił się do wszystkich inspektorów pracy, aby wezwali znajdujące się w ich obwodach banki oraz przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe do składania podań o zezwolenie na pracę w godzinach nadliczbowych w razie nieuniknionej konieczności wykonania prac bilansowych.

Zarządzenie to nastąpiło na skutek tego, że w całym szeregu banków urzędnicy pracują w godzinach poza biurowych do późnej nocy i często na tem tle dochodzi do zatargu, gdyż przedsiębiorstwa za godziny nadliczbowe nie chcą płacić.

Co każdy wiedzieć powinien

o Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu

Pod powyższym tytułem ukazała się w nakładzie 100 tysięcy egz. broszura propandowa Powszechnej Wystawy Krajowej w bardzo popularnej formie, traktująca o wszelkich zagadnieniach związanych z organizacją, urzędem i celami Wystawy.

Broszura ta przeznaczona specjalnie na szerzenie zainteresowania Wystawą wśród młodzieży szkolnej i szerokich mas ludowych, zawiera apel do wszystkich warstw, aby tłumnie pośpieszyły na Powszechną Wystawę Krajową, która przez wszechstronne zilustrowanie dorobku narodowego na polach: nauki, przemysłu, rolnictwa, handlu i sztuki, pozwoli im bezpośrednio nabyć przebogaty materiał do obserwacji naukowych i pogłębienia wiedzy. Dalej broszura traktuje o organizacji wycieczek, ulgach dla zwiedzających Powszechną Wystawę Krajową, zapoznanie w streszczeniu z osobliwostkami miasta Poznania i udziela wskazówek przy układaniu planu marszrut turystycznej dla udających się na Wystawę. Bezpłatnie interesująca wszystkich przyjezdnych kwestja kwater potraktowana jest również informacyjnie szczegółowo. Całość broszury zamyka załączony najnowszy plan Wystawy z lotu ptaka z opisami.

Spodziewać się należy, że broszura ta, przechodząc z rąk do rąk, dotrze do najodleglejszych zakątków kraju, a uświadomiwszy zero kie warstwy społeczeństwa o znaczeniu Powszechnej Wystawy Krajowej oraz o konieczności jej zwiedzenia, w dostatecznej mierze spełni swój cel.

Ku uwadze wystawców grupy handlowej na P. W. K.

W ubiegłym tygodniu w gmachu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu odbyło się posiedzenie grupy handlowej, na którym ostatecznie załatwiono sprawę rozmieszczenia eksponatów i przydziału metrażu w pawilonach handlowych i bazarowych Wystawy. Na posiedzeniu tem rozpatrzono i zdecydowano również rozkład kiosków sprzedaży produktów spożywczych oraz pamiatek na całym terenie PWK.

Ze względu na wydawane przez Wystawę Katalogi i przewodnik wystawowy podaje się wszystkim zainteresowanym eksponentom tej grupy do wiadomości, że należy najpóźniej do dnia 25 b. m. nadesłać do Wydziału Przedsiębiorstw PWK. (ul. Grunwaldzka 22) dokładne brzmienie firmy wraz z lakonicznym opisem rodzaju jej branży.

Komunikat

Pod protektoratem Pani Prezydentowej Mościckiej i Pani Marszałkowej Piłsudskiej powstały Komitet Wystawy Pracy Kobiet na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu organizuje dziś w środę dnia 16 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Stowarzyszenia Techników przy ulicy Piotrkowskiej 102 ogólne zebranie kobiece, na które zaprasza wszystkie organizacje kobiece oraz wszystkie kobiety, które interesują się twórczą pracą kobiet i jej znaczeniem w życiu naszego narodu.

Na zebraniu powyższem członkinie Wojewódzkiego Komitetu Wystawy Pracy Kobiet referować będą o znaczeniu Wystawy Pracy Kobiet. Wstęp wolny.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto 34.50 — 35.00.
 Pszenica 45.50 — 46.00.
 Jęczmień browarny 34.50—35.00.
 Jęczmień na kaszę 32.00 — 32.50.
 Owies jednolity 33.50 — 34.00.
 Otręby żytnie 25.00 — 25.25.
 Otręby pszenne średnie 26.50—27.00.
 Otręby pszenne grube 27.50 — 28.00.
 Mąka pszenna 65-proc. 73.00—74.00.
 Mąka żytnia 70-pro. 49.00—50.00.
 Rzepak 87.00 — 89.00.

„Siódemka” w przesądach wszystkich narodów

Od zarania wieków przypisywano jej mistyczne właściwości

U wszystkich narodów i po przez wszystkie wieki, od czasów najodleglejszej starożytności, liczbie 7, „siódemce”, przypisywano jakieś tajemnicze, mistyczne właściwości i cechy.

W najstarszej części indyjskiej księgi Weddy, napisanej przed czterema prawie tysiącami lat, zaznacza się już jakieś cudotwórcze znaczenie i sens tajemny liczby „siedem”. A więc: bóstwo słońca i ognia ma 7 promieni, żywi się 7-ma źródłami krystalicznymi, służbę przy nim pełni 7-miu kapłanów. Siedem rumaków ciągnie rydwan boski, siedem piórnistych jezorów wylania się z pysków końskich, na 7 kołach toczy się pojazd.

Księga Weddy liczbie 7 nadaje moc leczniczą w ciężkich chorobach. W nauce buddyjskiej, rządzące całym światem, bóstwo obdarzone jest siedmiu cnotami i cechami: jest niewidzialne, wszechpotężne, mądre, sprawiedliwe, dobre, miłosierne i jedyne.

Według legendy, Budda zaraz po przyjściu na świat uczynił siedem kroków. Matka jego zmarła siedem dni po wydaniu na świat dziecka, siedem też tygodni przygotowywał się Budda w skupieniu przed obwieszczeniem swej nauki światu. Buda włada skarbnami, których jest siedem, a na cześć jego wznoszone są świątynie o 7 kondygnacjach.

Legendy babilońskie, sięgające jeszcze odleglejszych czasów, mówią o siedmiu morzach i złych duchach. U Chińczyków, posiadających najdawniejszą kulturę, liczba 7 odgrywała również tajemniczą rolę, zanim jeszcze umocnił ją wprowadzony buddyzm. Wiara w nadprzyrodzoną siłę tej cyfry przywiodła do sąsiadujących narodów: Persów, Assyryjczyków itd. Jeszcze silniej zaznaczyła się tajemna siła dynastji królewskich, z których pierwszą sformowało siedem bóstw.

Do balsamowania umarłych używano siedmiu substancji, do namaszczeń tyłek olejków siedem zawojów spowijało ciało. W życiu dawnej Hellady, w mitologii greckiej raz po raz napotyka się tę liczbę magiczną. Jazon i Medea mają po siedem synów i siedem córek. Pochód przeciw Tebom prowadzi siedem bohaterów, tarcza Ajaksa, jak opiewa Homer, była zszyta z 7 lwich skór. Agamemnon ofiarował rozgniewanemu Achillesowi 7 trójnożów, 7 pięknych dziewic i tyłek kwitnących miast.

7 miast walczyło o Homera, 7 mędrców greckich zna świat, 7 cudów świata przeszło do historii. 7 sztuk przekazała nam antyczna kultura: gramatykę, dyalektykę, retorykę, arytymetykę, geometrię, astronomję i muzykę.

Siedmioramienne były świeczniki dawnej Judei, siódmy dzień stworzenia świata był dniem wypoczynku, siedem owiec przynoszą w ofierze, siedem lat wreszcie służył Jakób, by zdobyć Rachele. O siedmiu Mahabeuszach o siedmiu chudych i tłustych krowach, o siedmiu rodzajach zwierząt mówią księgi święte starego zakonu.

Kino „VICTORJA”
Kilińskiego 211.
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 3, 4 i 17.
Od wtorku dnia 15-go stycznia do poniedziałku dnia 21-go włącznie

Wielki wspaniały program!
Wielkomięjska młodzież
(Panna z temperamentem)

Wielki wystawowy obraz rozgrywający się na tle pięknego krajobrazu zimowego w Alpach szwajcarskich oraz w wytwornym St. Moritz.

W roli gl: **MARJA PAUDLER**
i HARRY LIEDTKE

Początek seansów o godz. 6-ej, w sobotę godz. 5-ej pp., w niedzielę o 3-ej pp

Kino DOM LUDOWY
PRZEJAZD 34 634

Dziś i dni następnym!
Arcydzieło filmowe p. t.

— MORZE —

dramat miłości i zdrady według słynnej powieści **Bernarda Kellermanna**

w rolach głównych słynni artyści:
Olga Czechowa i Henryk Georg

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 1—3 pp. 1 m. 75 gr., II. 40 gr., III. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 pp. 1 miejsce 90 gr., II. m. 50 gr., III. m. 40 gr.

Powszechność przesądu, łączącego z siódemką powodzenie niezawodne, uzdrowienie, czy bodaj wygrana, utrzymała się do dnia dzisiejszego. Bilety loteryjne z siódemką są szczególnie poszukiwane przez ludzi, którzy nawet nie wiedzą, jaką daleką drogę, poprzez setki wieków, odbyła ich wiara w mistyczne własności liczby „siedem”.

WIELKA AMERYKAŃSKA WYTWÓRNA
„FOX-FILMU”

z okazji swego 25-letniego jubileuszu zaprezentuje w kinoteatrze „LUNA”
rekordowy program z królową ekranu świata

DOLORES DEL RIO

Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna”

Pod przewodnictwem pani Maleszewskiej, żony komendanta głównego Policji Państwowej, utworzył się niedawno komitet, mający na celu założenie Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”. Stowarzyszenie to, wzorowane na zasadach znanej ze swej działalności „Rodziny Wojskowej”, ma za zadanie samopomoc rodzinom funkcjonariuszów policyjnych służby czynnej i emerytowanych.

Dla osiągnięcia tego celu Stowarzyszenie będzie gromadzić fundusze, otaczać opieką najbliższą rodzinę po zmarłych funkcjonariuszach służby czynnej, lub emerytowanych, otaczać opieką inwalidów służby policyjnej, przychodzić z pomocą rodzinom policyjnym w ramach działalności Stowarzyszenia, prowadzić pośrednictwo pracy dla członków i ich rodzin, współdziałać w prowadzeniu wszelkiego rodzaju społecznych instytucji policyjnych, za-

kładając i prowadzić własne instytucje, n. p. Dom inwalidów, Dom starców, Dom pracy, stołownię, letniska itp., organizować kursy zawodowe dla członków i ich rodzin, udzielać porad prawnych członkom i ich rodzinom, organizować dla dzieci członków komplety, przedszkola, ochronki, internaty, kolonje letnie itp., zakładać i utrzymywać biblioteki, czytelnie, świetlice, organizować zebrania towarzyskie, wykłady, odczyty, urządzać koncerty, przedstawienia amatorskie, tworzyć chóry, kółka dramatyczne, koła sportowe, wycieczki krajoznawcze.

Właściwymi członkami Stowarzyszenia będą osoby płci żeńskiej, połączone węzłem pokrewieństwa z funkcjonariuszami policji, oraz osoby współpracujące z policją, zasłużone w tej pracy lub popierające Stowarzyszenie i jego działalność.

Kino „BAJKA” ul. FRANCISZKAŃSKA 31 a
(róg Brzezińskiej)

DZIS PREMIERA! Europa, Azja, Afryka, Ameryka w filmie p. t.

KOBIETA BEZ NAZWISKA
(Świat mówi o tem...) — Dramat w 12 aktach.

1168 w roli głównej: przepiękna **ELGA BRINK**

Doborowa orkiestra pod kierunkiem Z. Sandomierskiego. Początek codziennie o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz. 12—3 ceny miejsc od 30 gr.

RNONS! Następny program: „WŁADCA NOCY” po raz pierwszy w Łodzi.

Groźny rywal mężczyzny

We wszystkich dziedzinach pracy zarobkowej kobieta wypiera mężczyznę

Dane statystyczne niemieckie

W Berlinie ukazała się w ostatnich dniach niezmiernie charakterystyczna statystyka, która ze względu na to, że porusza problemy aktualne również i w innych państwach europejskich, zasługuje na szersze zainteresowanie.

Otóż statystycy niemieccy obliczyli ostatnio, że w całych Niemczech pracuje zawodowo około 12 milj. kobiet. Cyfra ta jest tak poważna i tak doprawdy znamienna, że należyte wyświetlenie jej wydaje się rzeczą konieczną.

Dziś też — jak wskazuje statystyka berlińska — prawie co trzecia kobieta w Niemczech oddaje się pracy zawodowej, i podczas, gdy 12 milionów kobiet samodzielnie zdobywa swą egzystencję, to zaledwie około 8 milionów kobiet niemieckich znajduje oparcie w małżeństwie.

Statystyka niemiecka nie jest oczywiście odosobniona. Gdyby przeprowadzić obliczenia w innych państwach, które brały udział w wojnie światowej, okazałoby się niewątpliwie, że i na innych terenach państwowych, a również i w Polsce, kobiety stanowią wśród armji ludzi, pracujących zawodowo, bardzo liczny liczebnie korpus.

Tak zatem kobieta wyrosła na rywala mężczyzny w pracy zarobkowej. W każdej niemal gałęzi, a wszędzie w dziedzinie pracy biurowej i w kupiectwie wyparła kobieta dość silnie element męski, a będąc siłą tańszą prowadzi z mężczyznami coraz dotkliwszą konkurencję. Kobięcie wystarczył bowiem, jeśli zdobędzie środki na suknie i luksusową bieliznę, oraz na jaknajskromniejsze utrzymanie. Więcej kobieta zasadniczo za swą pracę nie żąda. Dla mężczyzny jest to oczywiście trochę zamało, naogół zatem w walce konkurencyjnej ulega kobiecie. Najbardziej jaskrawo uwydatnia się ten stan rzeczy w Niemczech, gdzie — jak ostatnio obliczono — około 58 proc (!) ogólnej liczby pracujących stanowią kobiety.

Nic tedy dziwnego, że w niektórych państwach europejskich myśli się obecnie o ustawach, któreby moźność pracy zarobkowej kobiet w pewnym stopniu ograniczały. Pomijając już wszelkie względy socjalne i rodzinne, wysuwa się jako główny motyw konieczności przeprowadzenia takiej akcji, problem bezrobocia, który i tak jest w chwili obecnej bardzo piekający, a który konkurencja sił kobiecych jeszcze silniej zaostrza.

Popierajmy wytwórczość krajową!

W odwiecznej walce o ideał piękna

Kosmetyka od zarania dziejów do dziś

Piękność twarzy kobiecej jest wielkim darem natury — opiewają ją wszyscy poeci, uwieczniają na płótnie malarze wszystkich epok i czasów. O wrodzonej potrzebie piękności świadczą dobrowolne katusze, jakie zadają sobie ludy różnych plemion i ras, by osiągnąć domniemany, czy też rzeczywisty ideał piękna.

Oczywiście, w ramy artykułu dziennikarskiego nie można wtłoczyć historii rozwoju kosmetyki od najdawniejszych czasów, bowiem materiał jest tak bogaty, że na tomy starczy.

Kult piękności i znajomości środków utrzymania jej sięga starożytnych czasów. Już Egipcjanie hołdowali pięknemu wyglądowi, o czym świadczą odkryte w grobowcach egipskich, stoliczki i różne akcesoria do celów kosmetycznych służące.

Znanym jest fakt, iż w grobowcu matki faraona Tety, panującego na szereg tysięcy przed Chrystusem, odkryto napis, który po odcyfrowaniu dał przepis na farbowanie włosów, aplikowany przez ówczesne elegantki.

Od Egipcjan przejęli kosmetykę Fenicjanie i Żydzi, którzy wprowadzili ją nawet do rytuału.

W słonecznej i pięknej Grecji, całe życie jej mieszkańców obracało się niemal dokoła jednej osi — piękna. Piękny i dobry („Kalos kaj agatos”), oto maksyma starożytnego Greka.

Kult dla piękna przejęli od Greków Rzymianie. Czytamy, jak pięknie urządzone były termy rzymskie, gdzie po kąpielach namaszczano i masowano ciało patrejuszy. Kroniki wyraźnie wspominają o farbowaniu włosów i sztucznych rumieńcach.

Wiek średnie, czasy ascezy i palonych na stosach czarownic wyparły niemal zupełnie troskę o „grzeszne ciało”. Dopiero czasy renesansu, z kultem dla odrodzonego starożytnego piękna, przynajmniej zmaltretowanemu ciału należyte prawa. Czasy rokokowe uśmiechają się barwnie malowanymi twarzyczkami z za strojnych wachlarzy.

Wiek dwudziesty, wiek postępu i wielkich naukowych zdobyczy, przynajmniej kosmetyce poważne stanowisko, traktując ją jako dział medyczny. O ile we wiekach ubiegłych starała się za pomocą farby i szminki o wywołanie efektu jaskrawej piękności, o tyle dziś kosmetyka oparta na racjonalnym i higienicznym podłożu, stara się pomóc naturze, stwarzając obraz świeżego i zdrowego wyglądu.

Niestety z żalem stwierdzić należy, że kosmetyka częstokroć znajduje się w niepowolnych rękach. Iluż to pracowników fryzjerskich, nie mających najelementarniejszych wiadomości anatomji, wykonuje „zabiegi”, doprowadzając twarz do opłakanych rezultatów.

Należy zatem z uznaniem powitać rozporządzenie Departamentu Zdrowia, który zezwala na wykonywanie zabiegów jedynie siłom odpowiednio wykwalifikowanym.

Kino „SŁOŃCE”
ul. Napierkowskiego 28 (dawn. St. Zarzeńska)
Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.

Od d. 15 do d. 21 stycznia 1929 r. wł.:
Wielki film sezonu według słynnej powieści H. Eversa, autora „Alraune” p. t.

STUDENT Z PRAGI
Niesamowite dzieje studenta, który sprzedał swą duszę za pieniądze

W roli głównej
KONRAD VEIDT
kreujący w tym filmie podwójną rolę
oraz **Werner Kraus i Hr. Agnes Esterhazy**

Początek seansów: o godz. 5-ej.
W niedziele i święta o godz. 12.

Miejski Kinematograf Oświatowy
WODNY RYNEK (róg Rokiclińskiej)

Od wtorku, dnia 15 l. do 21. l. 1929 r. wł.
Dla dorosłych:

Miłość Joanny Ney
Dramat osnuty na tle głośnej powieści ILJI EHRENBURGA
Następny program: **NAPOLEON**.

Dla młodzieży:
Tajemnice dżungli afrykańskich
NIESAMOWITE PRZYGODY ODWAŻNYCH MYŚLIWYCH
Nad program: „Brzdąc dostaje zębów”
Komedja w 2 aktach.

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21. w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

KINO TEATR CZARY

Od dziś wielka sensacja światowa p. t. Dżentelmen-Włamywacz

Wytwórny drama t sensacyjny o niebywałej emocji

W roli głównej: **ulubieniec narodów!**
Znakomity sensacjonista! Król detektywów!

EDDIE POLO

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek seansów o godz. 4-ej pp., w soboty i niedziele o godz. 12-ej pp.
Orkiestra pod kierunkiem B. KROCHMAŁSKIEGO.

Wypożyczalnia książek

przy księgarni i składzie nut

GEBETHNERA i WOLFFA

Piotrkowska 105, tel. 1-80

posiada ostatnie nowości.

STENOGRAFI

polskiej i niemieckiej
wyucza systemem przyspieszonym
Henryk Berman
Przejazd 19. Tel. 36-05. Rozpoczęcie wykładów 16 b. m.

KONKURS

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” ogłasza niniejszem konkurs na objęcie kierownictwa bufetem klubowym przy towarzystwie.
Zgłaszać się do biura ul. Kilińskiego № 123, od 11-ej do 1-ej p. p. mogą tylko siły fachowe z odpowiednią kaucją.

Bacność!

Bocian się zbliża,
czy masz już
bieliznę niemowlęcą?

Do nabycia u
I. FRYMERA
Piotrkowska 75
Filija: Piotrkowska 148.



Rózaner

Dr. med.
Dzielnia № 9
Tel. № 28-98
Powrócił
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Dla pań od 3—5 pp.

Doktor WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 26-87
SPECJALISTA
chorób skórnych i wenerycznych.
Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 w niedzielę i święta 9—1
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenie.

Do akt № 1711 1928 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 5 lutego 1929 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Głównej pod № 41, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Emila Kahlerka, składających się z dwudziestu chustek wełnianych do okrycia, ocenionych na sumę 550 zł.
Łódź, d. 15 stycznia 1929 r.
KOMORNIK B. Pingielski.

Ogłoszenie.

Do akt. № 1674 1928 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 25 stycznia 1929 r. odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Antoniego Borkowskiego, składających się z pary koni, ocenionych na sumę 1200 zł.
Łódź, dn. 15 stycznia 1929 r.
KOMORNIK B. Pingielski.

Do akt № 1663 i 1662 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 2-go rewiru, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 25 stycznia 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Głównej 41, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Emila Kahlerka, składających się z 100 mtr wełnianego towaru na ubiory damskie, ocenionego na 550 zł. i 100 mtr towaru roletowego, ocenionego na sumę 330 zł.
Łódź, dnia 15-go stycznia 1929 r.
KOMORNIK B. Pingielski.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Bizuterja
kupują, pełną wartość placę. Solidne traktowanie. „Precyzja” Piotrkowska № 123. 1040

Kupię aparat fotograficzny 18x24 z obiektywem lub bez, Andrzeja 32 m. 3 od 10 do 12. 1208

4 siatki

do zamknięcia drzwi lub okien okazynie do sprzedania. Warsztat Ślusarski, P. Nikodemski, ul. Piotrkowska 17. 647

Kupię

każdą ilość starych gazet, Trombkowski, ulica Składowa № 23.

Wolne posady

Potrzebny czeladnik stolarski Wrobla 10. 648

Potrzebny

podręczny stolarz, Saganowski, ulica Brzezińska 61.

Zaginęła metryka Bogusław Wandachowicz, Abramowski 15. 650

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz, leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych. Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem. **Gabinet Światło-Lecznicy Kosmetyka lekarska.** Oddzielna poczekalnia dla kobiet. **PORADA 3 zł. 1111**

Ogłoszenie.

Do akt № 1764 1928 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 22 stycznia 1929 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej od № 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Feliksa Warhafte i składających się z mebli, ocenionych na sumę 450 zł.
Łódź, dn. 15 stycznia 1929 r.
KOMORNIK A. Łagodziński.

Ogłoszenie.

Do akt. № 429 1928 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 25 stycznia 1929 r. od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 64 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrahama Katza i składających się z 10 sztuk towaru „Boston”, ocenionych na sumę 560 zł.
Łódź, dnia 11-go stycznia 1929 r.
KOMORNIK A. Łagodziński.

Ogłoszenie.

Do akt. № 8 1929 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 25 stycznia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod № 64 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Adolfa Kaliszta i składających się z mebli, obrazów olejnych i 3 maszyn do szycia, ocenionych na sumę 1250 zł.
Łódź, d. 7 stycznia 1929 r.
KOMORNIK A. Łagodziński.

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne
ul. Nawrot 2. Tel. 79-89. 215
Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań specj. godz. 3—5 po pol. w niedziele od 11—2 pp.
Dla niezamożnych **cenę lecznic.**

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32
Powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. **Naświetlanie lampą kwarcową.** Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od godz. 5—8 wiecz. 335
Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

Dr. Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów
leczenie lampą kwarcową
Andrzeja № 2, tel. 32-23
Godziny przyjęcia: od 6—8, w niedziele i święta od 10—12. Dla Pań oddzielna poczekalnia.
Od 1—2 w lecznicy (Piotrkowska 62).

Ogłoszenie.

Do akt. № 947 1928 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 stycznia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zagajnikowej № 36-c odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Jana Grzegorzewskiego i składających się z bryczki jednokonnej, ocenionych na sumę 550 zł.
Łódź, dnia 4 stycznia 1929 r.
KOMORNIK A. Łagodziński.

Piec

szamotowy żelazny sprzedam. Marysińska 10 m, 2 od 2-ej od 7-ej p. p. 645

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 15-go do poniedziałku, dnia 21-go stycznia r. b. włącznie

Wielka sensacja dla zwolenników kultu ciała!
Najnowsze pomysły w dziedzinie wytwórczości filmowej

W roli głównej prima-balerina wielkiej opery w Paryżu
LILI DAMITA
jako zabawka w obrazie p. t.
Paryska Zabawka
oraz Eryc Bartlay i George de Traville jako jej partnerzy

— — Następny program: CÓRKA RABINA. — —

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9:
w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9. 1127

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagranicę	8.—
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na 1-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 lin. (strona 4 łamy)	
W tekście	40 1 4 .
Za tekstem	30 1 4 .
Nekrologi	30 1 4 .
Zwyczajne	8 1 10 łamów

Drobne 10 gr. poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filij w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100% drożej.
Kaźda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.
Rękopisy zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.